



MARTA KASPROWSKA-JARCZYK

Biblioteka Śląska

ORCID: 0000-0001-5507-8081

## **Historia w listach zakłeta. Korespondencja w archiwum domowym Adeli Korczyńskiej**

### **Streszczenie**

Adela Korczyńska była nauczycielką i harcerką. Przez wiele lat zbierała i gromadziła materiały dotyczące działalności konspiracyjnej kobiet podczas II wojny światowej. Materiały te tworzą obecnie jej archiwum domowe przechowywane w Bibliotece Śląskiej. Autorka artykułu opisuje korespondencję zgromadzoną w tym zbiorze i dokonuje jej podziału tematycznego. Kolejno omawia korespondencję prywatną, listy związane z pracą dokumentalną zbieraczki, oryginalną korespondencję wojenną (grypsy i listy obozowe), pisma związane z przygotowaniem i publikowaniem tekstów. Artykuł stanowi ciekawe dopełnienie biografii Adeli Korczyńskiej, pokazuje szeroki i rozległy krąg jej przyjaciół i znajomych, a jednocześnie przynosi wiele cennych informacji o jej warsztacie i metodach pracy. Jest też przypomnieniem niezwykłej kobiety, która swe życie poświęciła dokumentowaniu działalności bohaterskich harcerek w dramatycznych latach II wojny światowej.

### **Słowa kluczowe**

Adela Korczyńska, harcerstwo, II wojna światowa, konspiracja, archiwum domowe, korespondencja, listy, Biblioteka Śląska

## Archiwum domowe Adeli Korczyńskiej

W 2011 roku do zbiorów Biblioteki Śląskiej trafiły materiały ze spuścizny Adeli Korczyńskiej, które bibliotece przekazała siostrzenica właścicielki<sup>1</sup>. Archiwum domowe Adeli Korczyńskiej powstawało przez kilkadziesiąt lat, mniej więcej od przełomu lat 50-tych i 60-tych XX wieku, aż do momentu śmierci właścicielki w 1985 roku. Było efektem wieloletniej i niezwykle żmudnej pracy, której zbieraczka poświęcała każdą wolną chwilę. Po śmierci Korczyńskiej należało do jej krewnych i jak wynika z informacji umieszczanych w rozmaitych publikacjach dotyczących okresu II wojny światowej było wykorzystywane w badaniach śląskich historyków, którzy wiedzieli o jego istnieniu<sup>2</sup>.

Na archiwum domowe Adeli Korczyńskiej składają się materiały prywatne: biografie, życiorysy, dokumenty, korespondencja prywatna oraz materiały związane z dokumentowaniem historii II wojny światowej. Jest to zbiór blisko 400 teczek osobowych kobiet walczących o niepodległość, kartoteka kobiet żyjących i nieżyjących zawierająca blisko 1700 nazwisk, artykuły autorskie związane z okresem II wojny światowej, zarówno drukowane<sup>3</sup>, jak i niepublikowane<sup>4</sup>. W skład archiwum wchodzi też materiały warsztatowe i pomocnicze. Niezwykle cenną częścią zbioru przekazanego do Biblioteki Śląskiej są fotografie (313 jednostek), wśród których można wyróżnić fotografie osobiste i rodzinne, zdjęcia przyjaciół i znajomych, zbiór poświęcony śląskiemu harcerstwu, zarówno męskiemu, jak i żeńskiemu, z okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz czasów wojny, a także liczne fotografie portretowo-legitymacyjne. Dołączone były do kart biograficznych kobiet, z których większość została wykorzystana w *Słowniku uczestniczek walk o niepodległość Polski 1939–1945*<sup>5</sup>. Wyjątkowe miejsce w tym unikatowym zbiorze zajmuje korespondencja, która ma zarówno charakter prywatny, jak i dotyczy działalności dokumentarnej i badawczej Adeli Korczyńskiej, dlatego też stała się przedmiotem tych rozważań.

<sup>1</sup> J. Kowalczyk, L. Solarz, *Nowe nabytki zbiorów specjalnych Biblioteki Śląskiej w latach 2011–2013 (w wyborze)*, „Książnica Śląska” 2016, t. 29, s. 193–196.

<sup>2</sup> Doskonałym przykładem może być kilkutomowa praca Wojciecha Kempy *Okręg Śląski Armii Krajowej*, wykorzystująca materiały z tego archiwum.

<sup>3</sup> A. Korczyńska, *Dr Bolesław Wiechuła*, „Przegląd Lekarski – Oświęcim” 1974, nr 1, s. 196–200; tejsze, *Chorągiew Śląska*, [w:] *Harcerki 1939–1945*, wyd. 2, Warszawa 1985, s. 82–90; tejsze, *W walce o polskość Śląska*, [w:] *Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945*, t. II, Warszawa 1988, s. 198–221; *Harcerki śląskie w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, [w:] *Z dziejów harcerstwa śląskiego. Rozwój i działalność harcerstwa na Górnym Śląsku w latach 1920–1945*. Katowice 1985, s. 158–192; tejsze, *Przyczynki do zagadnienia pomocy więźniom Oświęcimia-Brzezinki*, „Przegląd Lekarski” 1980, nr 1, s. 113–118; tejsze, *Z doświadczeń pracy oświatowej wśród dorosłych*, „Oświata Dorosłych” 1972, nr 4.

<sup>4</sup> W prywatnym archiwum Adeli Korczyńskiej jest również kilka prac i artykułów, które nie zostały opublikowane, m.in.: *Szkice z dziejów harcerstwa śląskiego* (1962), *Kobiety-łączniczki w Śląskim Okręgu ZWZ-AK* (1982) czy *Wspomnienia okupacyjne. Harcerstwo śląskie w latach 1939–1945* (1983).

<sup>5</sup> A. Knaś, *Archiwum domowe harcmistrzyni Adeli Korczyńskiej. Przykład realizacji misji dokumentowania historii uczestników walk o niepodległość w latach II wojny światowej*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2015. Referaty*, t. 4, pod red. M. Przeperskiego i Ł. Kamińskiego, Warszawa 2016, s. 103–110.

## Adela Korczyńska – sylwetka biograficzna

Adela Stanisława Jackowicz-Korczyńska<sup>6</sup> urodziła się 8 maja 1912 roku w Krakowie w rodzinie Jana (1883–1966), pracownika umysłowego i Wiktorii z domu Wójcik (1883–1960)<sup>7</sup>. Była najstarsza z kilkorga rodzeństwa, miała siostry Irenę (zam. Białek 1913/1914–1982) i Helenę (zam. Pruхло 1915–?) oraz braci Jarosława (1917–?) i Aleksandra (1920–1978). Ojciec Adeli Korczyńskiej pochodził z zaściankowej szlachty z Korczyna położonego nad rzeką Stryj, rodzina miała więc korzenie kresowe. W 1928 roku, kiedy Adela miała 16 lat, Korczyńscy przenieśli się na Górny Śląsk i zamieszkali w Katowicach-Ligocie. Kształciła się w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Nowej Wsi (Wirku), które ukończyła w 1931 roku. Podjęła pracę nauczycielki w szkołach podstawowych w Nakle Śląskim (Publiczna Szkoła Powszechna, 1931–1932) i Katowicach. Działała społecznie w „Ognisku Nauczycielskim” i Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Od dwunastego roku życia była związana z harcerstwem, w 1924 roku wstąpiła do drużyny harcerskiej w Trzebini. W październiku 1931 roku została drużynową w Nakle Śląskim, po odbyciu kursu dla drużynowych nauczycielek na Buczcu. Od początku lat trzydziestych XX wieku była przyboczną, drużynową, czynną instruktorką i hufcową Hufca Katowickiego. Pracowała zarówno z drużynami harcerek, jak i z zuchami. Uczestniczyła w obozach szkoleniowych m.in. w: Niemnie (1933), Uroczysku koło Augustowa (1934), Ignalinie (1937), Janowej Dolinie (1938) i Koszęcinie (1939). Brała udział m.in. w zlocie harcerskim w Spale w 1935 roku oraz w zlocie zuchów, który odbył się w Katowicach 23 maja 1937 roku, gdzie była kierowniczką pokazów na boisku<sup>8</sup>. Od 1938 roku prowadziła dział szkolenia drużynowych w Wydziale Kształcenia Komendy Chorągwi Śląskiej ZHP. Wiosną 1939 roku została mianowana komendantką Pogotowia Harcerek na miasto Katowice. Wówczas do jej obowiązków należało m. in. organizowanie i czuwanie nad funkcjonowaniem tzw. punktów ewakuacyjnych, gdzie dbano o pomoc sanitarną, zapewnienie posiłków i właściwe informowanie ludności cywilnej uchodzącej z zagrożonych wojną terenów.

Po wybuchu II wojny światowej opuściła Katowice zaledwie na kilkanaście dni. Między 3 a 14 września 1939 roku przebywała w Krakowie, w swoim plecaku

<sup>6</sup> Pełne, dwuczłonowe nazwisko Adeli Korczyńskiej pojawia się tylko na dokumentach urzędowych (np. wnioski o wydanie paszportu). Na co dzień posługiwała się tylko członem Korczyńska.

<sup>7</sup> Biografia Adeli Korczyńskiej została opracowana na podstawie materiałów zgromadzonych w Archiwum domowym Adeli Korczyńskiej (w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach) oraz opracowań: K. Heska-Kwaśniewicz, *Adela Korczyńska*, „Poglądy” 1979, nr 18; J. Januszewska-Jurkiewicz, *Harcerstwo śląskie w ruchu oporu. Stan badań*, [w:] *Po ziemi naszej rozesłem harcerzy. Z dziejów harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku*, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz, Katowice 2007, s. 71–100; M. Kasprowska-Jarczyk, *Adela Korczyńska-Jackiewicz*, [w:] *Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 6 [w druku]; E. Muszyńska, *Adela Korczyńska jako strażniczka pamięci*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2013. Referaty*, pod red. Ł. Kamińskiego, T. Sudoła i M. Żuczковского, Warszawa 2014, s. 230–239; M. Patelski, *Korczyńska Adela Stanisława*, [w:] *Sylwetki kobiet-żołnierzy*, t. 2, pod red. K. Kabzińskiej, Toruń 2006, s. 186–190; B. Snoch, *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement*, Katowice 2000, s. 84–85.

<sup>8</sup> „Biuletyn Okręgu Śląskiego ZHP” 1937, nr 2, s. 1.

„ewakuowała” ze stolicy Górnego Śląska sztandar hufca i małe harcerskie pieczątki. Po powrocie do Katowic nawiązała kontakty ze znanymi jej harcerzami i harcerkami, m.in.: z Wandą Jordan-Łowińską, Weroniką Cubert, Bolesławem Wiechulą, Józefem Pukowcem czy Karolem Kornasem. Podczas okupacji działała równolegle w dwóch strukturach: harcerskiej i wojskowej. Już w październiku 1939 roku spotkała się z Emilią Węglarz, łączniczką, która przywiozła rozkazy z Komendy Głównej Pogotowia Harcerek. Do stycznia 1945 roku była zastępcą komendantki Pogotowia Harcerek na terenie Śląska oraz zastępcą komendantki Tajnej Śląskiej Chorągwi Harcerek. Formalnie na czele harcerki ze Śląska stała nadal Irena Kuśnierzewska (pseud. „Lilka”), która przez cały okres okupacji przebywała w Krakowie. Adela Korczyńska utrzymywała z nią kontakt za pośrednictwem kurierki i łączniczki, a także osobiście, ponieważ jeździła do Krakowa. Blisko współpracowała z instruktorkami: Janiną Lewicką, Anną Morkisz, Jadwigą Nowarową i Łucją Zawadzianką (Zawadą), z którymi wspólnie tworzyła kierowniczy zespół chorągwi. W czasie okupacji angażowała się w rozmaite formy konspiracyjnej działalności. Pomagała więźniom obozu oświęcimskiego („Akcja Oświęcim”) i innych obozów jenieckich, przede wszystkim poprzez przygotowywanie paczek żywnościowych i organizowanie leków. Angażowała się również w tajne nauczanie na Śląsku, włączyła się w akcję ratowania książek i zbierania podręczników szkolnych, kompletowała apteczki polowe i gromadziła środki opatrunkowe, wraz z innymi harcerkami otaczała opieką i pomocą rodziny zaginionych, uwięzionych i zmarłych w czasie okupacji. W ramach akcji „Ziemie Powracające – Opolszczyzna” zajmowała się przygotowaniem i zbieraniem materiałów mających posłużyć pracy kulturalno-oświatowej na tym terenie.

Od początku okupacji harcerki śląskie włączały się w służbę łączności organizacji wojskowych, gdzie zwykle działały jako kurierki bądź łączniczki. Niezwykle istotną rolę odegrała Adela Korczyńska w procesie odbudowy sieci łączności Wojskowej Służby Kobiet (WSK) w Okręgu Śląskim ZWZ-AK. We wrześniu 1942 roku Teresa Delekta (pseud. „Janka”), szef łączności konspiracyjnej w Sztacie Komendy Okręgu Śląskiego ZWZ-AK i Edward Migula (pseud. „Oracz”), szef Sztabu Okręgu Śląskiego AK, powierzyli jej misję odbudowania rozbitych kolejnymi aresztowaniami struktur WSK. Wykorzystując swoje kontakty z Pogotowia Harcerki, odtworzyła system łączności, opierając się przede wszystkim na harcerkach śląskich i zagłębiowskich. W marcu 1943 roku major Zygmunt Janke (pseud. „Walter”), komendant Okręgu Śląskiego AK, mianował ją komendantką WSK na podległym sobie terenie. Jej zastępczynią na teren Śląska została Janina Lewicka. Działalność WSK skupiała się na służbie z zakresu sanitariatu, łączności, transportu, akcji wywiadowczej i propagandowej. Adela Korczyńska jako szef WSK Okręgu Śląskiego wyróżniała się zdolnościami organizacyjnymi, odwagą i odpowiedzialnością za bezpieczeństwo swoich podkomendnych. W styczniu 1945 roku rozwiązała struktury WSK w terenie, a sama ujawniła się wobec władzy komunistycznej 15 października 1945 roku. Działalność w WSK, należącej do struktur ZWZ i AK, została doceniona i wyróżniona po latach. Instytut Pamięci Narodowej z okazji 80-lecia przekształcenia ZWZ w AK przygotował osiemdziesiąt ikonografik upamiętniają-

cych bohaterów-żołnierzy AK. Wśród niech znalazła się również Adela Korczyńska, kapitan „Zośka”<sup>9</sup>.

Adela Korczyńska podczas II wojny światowej nie została ani razu aresztowana przez okupanta hitlerowskiego, pomimo zaangażowania w rozmaite formy działalności konspiracyjnej. Być może dlatego, że jak stwierdził funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa w jej kwestionariuszu ewidencyjnym (znajdującym się w Archiwum IPN w Katowicach), rodzina Korczyńskich, mająca galicyjskie korzenie, podpisała niemiecką listę narodowościową podając się za Ukraińców<sup>10</sup>. Krystyna Heska-Kwaśniewicz tak pisała o jej działalności po latach:

Postać Ady Korczyńskiej jest żywym symbolem działalności okupacyjnej śląskiego harcerstwa. Wszystkie bohaterskie akcje „Oświęcim”, tajne nauczanie, ratowanie książki polskiej, służba sanitarna i inne łączą się nierozdzielnie z jej osobą<sup>11</sup>.

Aktywnie działała również w powojennym harcerstwie. Jak wynika ze sporządzonego przez nią „Wyciągu z wykazu służby – ZHP” (z lipca 1982) od marca 1945 roku była opiekunką drużyny harcerskiej i zuchowej w jednej z katowickich szkół. Od stycznia 1946 roku działała jako hufcowa w Katowicach Ligocie i została członkiem Komendy Chorągwi Żeńskiej w Katowicach (kolejno w wydziale propagandowym i organizacyjnym). Od września 1947 roku była zastępcą komendantki Chorągwi Żeńskiej Wandy Czekańskiej, a po jej rezygnacji w październiku 1948 roku została komendantką. W 1947 roku została harcmistrzynią. W lutym 1949 roku, po połączeniu chorągwi męskiej i żeńskiej, krótko pełniła obowiązki zastępcy komendanta Wojciecha Niederlińskiego do spraw programowo-szkoleniowych. Po likwidacji ZHP nie działała w Organizacji Harcerskiej Związku Młodzieży Polskiej ani Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej. Aleksander Kamiński zaprosił ją w 1957 roku na spotkanie „seniorów harcerskich” w Łodzi, gdzie zdecydowano o reaktywacji ZHP. Adela Korczyńska wróciła wówczas do czynnej służby i weszła w skład Komendy Chorągwi Katowickiej jako zastępca Józefa Haensla. Zajmowała się wówczas szkoleniem kadr, tworzyła programy drużyn, hufców i komendy chorągwi. Była także członkiem Naczelnej Rady Harcerskiej. Na przełomie lat 1959/1960 zaprzestała czynnej i oficjalnej działalności harcerskiej, jednak chętnie uczestniczyła w spotkaniach z młodzieżą i kadrą harcerską. Współpracowała również z Komisją Historyczną Komendy Chorągwi Śląskiej oraz Komisją Historyczną Hufca Katowice. Wielokrotnie była zapraszana na rozmaite uroczystości organizowane na całym Śląsku, brała udział jako juror w różnych konkursach o tematyce harcerskiej.

Po zakończeniu II wojny światowej kontynuowała pracę w szkolnictwie, do której wróciła już 10 lutego 1945 roku. W latach 1945–1964 pracowała w katowickich szkołach podstawowych, była też kierownikiem świetlicy szkolnej, koła PTTK i biblioteki szkolnej. Ukończyła trzyletnie Studium Oświaty Dorosłych z historią, w 1962 roku obroniła pracę dotyczącą harcerstwa w latach 1939–1945. Od września 1964 roku aż do przejścia na emeryturę w sierpniu 1971 roku była

<sup>9</sup> <https://ipn.gov.pl/dokumenty/zalaczniki/1/1-713768.jpg> [dostęp 20.11.2023].

<sup>10</sup> E. Muszyńska, *Adela Korczyńska...*, s. 232.

<sup>11</sup> K. Heska-Kwaśniewicz, „Poglądy” 1979, nr 18.



nauczycielką i kierowniczką Szkoły Podstawowej dla Pracujących nr 2 w Katowicach (ul. Gliwicka 154). Od 1971 roku przebywała na emeryturze, jednak nie zakończyła wówczas swojej kariery zawodowej w szkolnictwie. Pracowała jako nauczycielka-bibliotekarka w Szkole Podstawowej nr 35 w Katowicach-Ligocie (jest patronką tej placówki edukacyjnej od 2004 roku). W 1974 roku wstąpiła do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, deklarację członkowską uzupełniły oświadczenia świadków: Teresy Delekty i Zygmunta Janke, członkiem wprowadzającym do organizacji był Antoni Siemiginowski. Uczestniczyła w spotkaniach Komisji Historycznej ZBoWiD i przygotowywała artykuły do jej Biuletynu. Stale działała na rzecz zachowania pamięci o chwalebnych i bohaterskich czynach harcerzy i harcerek ze Śląska. Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku zaangażowała się w prace Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Pamięci Bohaterskich Harcerek i Harcerzy Śląskich poległych w latach II wojny światowej 1939-1945. Brała udział w spotkaniach Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach. Należała do Sekcji Kobiet oddziału katowickiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Uczestniczyła również w konferencjach naukowych i popularno-naukowych o tematyce harcerskiej.

Adela Korczyńska nie założyła własnej rodziny, z prawdziwym oddaniem i pasją oddawała się pracy pedagogicznej w szkole i pracy wychowawczej w harcerstwie. Zmarła 23 sierpnia 1985 roku po długotrwałej chorobie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 27 sierpnia 1985 roku w panewnickiej Bazylice oo. Franciszkanów. Została pochowana na cmentarzu w Katowicach-Panewnikach.

### **Korespondencja – charakterystyka ogólna**

Korespondencja stanowi niewielką, ale bardzo istotną część archiwum domowego Adeli Korczyńskiej. Składają się na nią zarówno listy zgromadzone w osobnych jednostkach inwentarzowych<sup>12</sup>, jak i listy pozostawione w jednostkach inwentarzowych związanych z konkretnymi osobami, tekstami czy wydarzeniami. W opisywanym archiwum zachowały się listy pisane do Adeli Korczyńskiej, jak również brudnopisy jej listów wysyłanych do różnych osób i instytucji. W interesującym mnie zasobie znajdują się także listy, które zostały zebrane przez Korczyńską i zachowane w jej archiwum, a nie będące jej własną korespondencją (np. listy Emilii Węglarz do Janiny Chojnackiej-Brzezińskiej; korespondencja Emilii Węglarz z Zofią Zawadzka; listy ks. Władysława Grohs de Rosenberg do Kazimierzy Banaś czy korespondencja Teresy Delekty i jej siostry Janiny Grzybowskiej). Wyjątkowo cenne są przechowywane w archiwum domowym Adeli Korczyńskiej grypsy, listy więzienne i obozowe z okresu II wojny światowej (kartki pocztowe Bronisławy Kubisty do rodziny z więzienia w Mysłowicach, grypsy Jadwigi Dylik do najbliższych czy list Heleny Kurnet do Heleny Piechowej z obozu dla kobiet w Ravensbrück). Korespondencja ze spuścizny kapitan „Zośki” ma niejednorodny

<sup>12</sup> *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym* (R 4993 III); *Korespondencja Adeli Korczyńskiej. Listy do osób prywatnych i instytucji* (R 4994 III); *Korespondencja prywatna Adeli Korczyńskiej* (R 5152 III); *Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z harcerstwem* (R 5153 III); *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.* (R 5811 III).

charakter, część listów to oryginalne dokumenty, a część to rękopiśmienne bądź maszynopisowe odpisy. Nierzadko do listów dołączone są brudnopisy z odpowiedziami Adeli Korczyńskiej. Bardzo trudno jest dokonać jednolitego podziału tej korespondencji na zasób prywatny i poświęcony pracy dokumentarnej związanej ze zbieraniem materiałów na temat II wojny światowej, gdyż nierzadko w pismach przyjaciół bądź znajomych do Adeli Korczyńskiej pojawiają się informacje o konkretnych osobach lub wydarzeniach.

### Korespondencja prywatna

Niewątpliwie do korespondencji prywatnej trzeba zaliczyć trzy listy związane z rodziną i sprawami majątkowymi Adeli Korczyńskiej. Pierwszy, niedatowany, z Krakowa, zaadresowany jest do „Drogich Kumostwa”. Autorem jest krakowski krewny Korczyńskich, Ludwik Kurnicki. Jak wynika z treści listu, nadawca był ojcem chrzestnym córek Jana i Wiktorii Korczyńskich. Pismo pochodzi zapewne z końcowego okresu II wojny światowej. Autor usprawiedliwia się i tłumaczy, dlaczego nie może odwiedzić krewnych, a jednocześnie wyjaśnia okoliczności powstania i przekazania listu (za pośrednictwem pani Muczek)<sup>13</sup>. Drugi list, to brudnopisowa karta spisana ręką Adeli Korczyńskiej z 5 lipca 1985 roku, a zaadresowana do bratanka Jana Korczyńskiego. Autorka prosi krewnego, by ją odwiedził, chociaż na godzinę, ponieważ jest chora i musi dużo odpoczywać. Co istotne, karta ta została napisana na niespełna dwa miesiące przed śmiercią Korczyńskiej<sup>14</sup>. Trzeci list pochodzi od B.T. Starowicza z Krakowa, który zwraca się do Adeli Korczyńskiej z prośbą o odsprzedanie ziemi, której była właścicielką właśnie w tym mieście, co w znaczący sposób ułatwiłoby życie jego rodzinie<sup>15</sup>.

Charakter prywatny mają również listy, które do Adeli Korczyńskiej pisali jej przyjaciele i znajomi z czasów młodości harcerskiej i działalności konspiracyjnej podczas II wojny światowej. Wymieńmy i przypomnijmy chociaż niektóre z tych osób, z którymi w wieloletnim kontakcie listownym pozostawała kapitan „Zośka”. Otrzymywała listy i karty pocztowe z pozdrowieniami i serdecznościami m.in. od: Elżbiety Zawackiej (komendantka Rejonu Śląskiego PWK w latach 1928–1939, żołnierz ZWZ-AK, uczestniczka powstania warszawskiego, cichociemna, generał), Ireny Kuśnierzewskiej-Kabatowej (harcerka, komendantka Śląskiej Chorągwi Harcerek w latach 1939–1945, porucznik AK), Adeli Bem-Rzegocińskiej (harcerka, żołnierz WSK i AK), Ernestyny Lasok-Bonarkowej (harcerka z Wodzisławia Śląskiego, członek WSK), Zygmunta Jankego (pseud. „Walter”, żołnierz ZWZ-AK), Wojciecha Niederlińskiego (harcerz, instruktor ZHP), Eleonory Rostalskiej (harcerka i kurierka AK, podporucznik WP), Emilii Węglarz (instruktorka harcerska, komendantka Komendy Żeńskiej Chorągwi Śląskiej w latach 1931–1936), Łucji Zawady (nauczycielka, harcerka, przed II wojną hufcowa w Nowym Bytomiu, żołnierz Szarych Szeregów) i wielu innych.

<sup>13</sup> L. Kurnicki do J. i W. Korczyńskich, Kraków 11 IX [ok. 1945], [w:] *Korespondencja prywatna Adeli Korczyńskiej*, k. 36–37, sygn. R 5152 III.

<sup>14</sup> A. Korczyńska do J. Korczyńskiego, Katowice, 7 VII 1985, [w:] Tamże, k. 38–39, sygn. R 5152 III.

<sup>15</sup> B.T. Starowicz do A. Korczyńskiej, Kraków, 3 VII 1982, [w:] Tamże, k. 40–42, sygn. R 5152 III.

Korespondencja z przyjaciółmi ma bardzo osobisty charakter, znajdziemy tam szereg informacji na temat życia codziennego Korczyńskiej i jej bliskich, dokuczających im chorób i dolegliwości, jak również zwykłych trosk i zmartwień. Korespondencja z Łucją Zawadą jest pełna wyrzutów i goryczy, dość typowych dla starszych i samotnych osób, wiele też mówi o konfliktach w powojennym środowisku harcerskim<sup>16</sup>. Listy od przyjaciół są na ogół pełne serdeczności i ciepłych uczuć, nierzadko znajdziemy w nich również wiadomości o Teresie Delekcie czy prośby o przekazanie jej pozdrowień, co dowodzi, w jak bliskim kontakcie pozostawały te dwie kobiety – przyjaciółki z czasów pracy w Wojskowej Służbie Kobiet. Stanisława Grabowska z Warszawy pytała: „Jak czuje się Tereska<sup>17</sup>? Piszę do Ciebie, bo wiem, że będziesz «trzymała rękę na pulsie»”<sup>18</sup>.

W archiwum domowym Adeli Korczyńskiej zachowała się bogata korespondencja z Elżbietą Zawacką. Składają się na nią listy i karty pocztowe autorstwa Elżbiety Zawackiej z lat 1969–1983 adresowane do Adeli Korczyńskiej (24 pisma), brudnopisy odpowiedzi przygotowanych przez kapitan „Zośkę” (20 pism), listy pisane do adresatek zbiorowych (m.in. Adeli Korczyńskiej, Teresy Delekty, Janiny Grzybowskiej, Marii Szewczyk; 6 pism) oraz listy do niezidentyfikowanych odbiorców (2 pisma). Korespondencja miała charakter bardzo osobisty, była pełna ciepłych i serdecznych uczuć oraz troski o samopoczucie i zdrowie przyjaciółki. Znamienne jest, że jeden z listów Zawacka zaadresowała na adres szpitala, w którym wówczas przebywała Adela Korczyńska i ganiła ją w słowach:

Jak mogłaś dopuścić do takiego wyniszczenia organizmu? Czyżbyś nie zdawała sobie sprawy jak bardzo Twoja praca jest potrzebna. Troszczyłaś się o innych, ale o sobie zapominając. Jak zawsze żałuję, że zbyt rzadkie są nasze spotkania. Ale mnie naprawdę zdrowie i praca nie pozwalają przyjeżdżać do Was. Nie byłam nawet na grobie Teresy<sup>19</sup>.

Jednocześnie kobiety relacjonowały postępy swoich prac i przekazywały sobie materiały, Elżbieta Zawacka zachęcała Adelę Korczyńską i pośrednio Teresę Delektę do zbierania materiałów o pracy konspiracyjnej na terenie Śląska. W jednym z listów udzielała przyjaciółce dobrych rad, koniecznych w pracy naukowej:

Ado, uważam, że teraz Ty już nie powinnaś zajmować się wyłącznie zbieraniem i porządkowaniem materiałów, lecz musisz pisać; pisać o Twojej robocie w WSK, obok tej dużej pracy o harcerkach – jedno z drugim się przecież powiąże. Skarżyłaś się, że tyle czasu poświęcasz na pomaganie innym w publikowaniu. Skończ z tym<sup>20</sup>.

Zachowana korespondencja z Zofią Hoszowską-Kret i Józefem Kretem, mieszkającymi wówczas w Małym Luboniu, pokazuje, że pozostawali oni z sobą w sporej zażyłości, a nawet spotykali się towarzysko. Warto przywołać zakończenie jed-

<sup>16</sup> Korespondencja pomiędzy A. Korczyńską a Ł. Zawadą, [w:] *Zbiór materiałów (m.in. biogramy, relacje, korespondencja i artykuły) związanych z życiem i działalnością Łucji Zawady zebranych przez Adelę Korczyńską*, k. 28–26, sygn. R 5173 III.

<sup>17</sup> Tereska czyli Teresa Delekta.

<sup>18</sup> S. Grabowska do A. Korczyńskiej, Warszawa, 8 VIII [przed 1983], [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 19, sygn. R 5811 III.

<sup>19</sup> E. Zawacka do A. Korczyńskiej, Toruń, 28 X 1983, [w:] *Korespondencja Elżbiety Zawackiej*, k. 29, sygn. 4992 III.

<sup>20</sup> E. Zawacka do A. Korczyńskiej, Toruń, 2 I 1981, [w:] Tamże, k. 27.



nego z listów Korczyńskiej, w którym umieściła takie oto życzenia dla Państwa Kretów: „Niech Wam się darzy, niech słońeczko i wszystko co trzeba sprzyja, goście nie zamęczą, a słoneczne poziomki ku radości wnuków bogato obrodzą”<sup>21</sup>. Przyjaciele Adeli Korczyńskiej mieli świadomość ogromu pracy i poświęcenia, które wkładała w zbieranie i przygotowywanie materiałów związanych z udziałem harcerzy w II wojnie światowej. W liście Zofii Hoszowskiej-Kret z 15 września 1978 roku czytamy:

Zaraz po Waszym odejździe oprzytomniałam na tyle, by zrozumieć, że niesprawiedliwie i bezpodstawne są jakiegokolwiek wymagania w stosunku do Ciebie: robisz – ze wszystkich ludzi nam znanych – naj-naj-więcej, przekreślając swoje życie osobiste, tracąc zdrowie, zaniedbując je. Z drugiej strony zazdroszczę Ci: jesteś szczęśliwa w maksymalnym tego słowa znaczeniu, bo zdołałaś „ureczywistnić się”<sup>22</sup>.

Natomiast 19 października 1978 roku Józef Kret tak pisał:

Bo tak mi się zdaje, że nie doceniasz swojej pracy, swojego dorobku, swych dogłębnych znajomości tego, co działo się na Śląsku w latach nocy okupacyjnej, co robiło i czym było harcerstwo dla Śląska, a tym samym dla Polski. Jesteś chodzącą encyklopedią tego ważnego odcinka dziejów, a zarazem ich aktywną uczestniczką. Uważam, że Ty właśnie jesteś powołana, by dać obraz tych historycznych wydarzeń i stworzyć dzieło wielkie. Postanowiłem, że nie umrę, póki tego nie dokonasz. Zatem do dzieła!<sup>23</sup>.

Trzeba wspomnieć, że Adela Korczyńska przekazała Józefowi Kretowi cenne materiały dotycząc Ireny Kuśnierzewskiej-Kabatowej i Wandy Jordan-Łowińskiej, które wykorzystał podczas pisania książki *Harcerze wierni do ostatka*<sup>24</sup>, czego ślady również znajdziemy w tej korespondencji.

W serdecznych stosunkach pozostawała także z małżeństwem Korków, Janiną i Zygmuntem, których poznała w czasie działalności harcerskiej. Również oni doceniali jej pracę i podkreślali jej znaczenie: „Zasyłamy serdeczne gratulacje za dotychczasowy stan Twojej pracy i życzymy dalszych sukcesów zakończenia jej”<sup>25</sup>.

Kontakt korespondencyjny z Adelą Korczyńską o charakterze prywatnym utrzymywały również osoby, z którymi poznała się za pośrednictwem swoich przyjaciół bądź przy okazji przekazywania przez nie relacji o wydarzeniach wojennych. Taką właśnie postacią była Władysława Aksak z Krakowa, która na prośbę przyjaciółki Korczyńskiej – Janiny Koteckiej – spisała *Wspomnienia z lat okupacji* i przekazała je kapitan „Zośce”. Obie panie zawarły listowną znajomość, która była bardzo serdeczna:

<sup>21</sup> Korespondencja A. Korczyńskiej z J. i Z. Kret, [Katowice, ok. 1975], [w:] *Materiały związane z życiem i działalnością Zofii Hoszowskiej-Kret oraz jej męża Józefa Kreta zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 56, sygn. R 5143 III.

<sup>22</sup> Tamże, k. 75.

<sup>23</sup> Tamże, k. 79.

<sup>24</sup> W pierwszym wydaniu *Harcerzy wiernych do ostatka* (Katowice 1969) znalazły się wspomnienia Józefa Kreta o harcerzach: Józefie Pukowcu, Józefie Skrzeku i Jerzym Lisie. W drugim wydaniu (Katowice 1978) dodano teksty o Ludwiku Waclawku i Irenie Kuśnierzewskiej-Kabatowej. Natomiast w trzecim wydaniu książki (Katowice 1983) znalazły się teksty poświęcone Wandzie Jordan-Łowińskiej i Bolesławowi Wiechule.

<sup>25</sup> J. i Z. Kork do A. Korczyńskiej, [B.m., ok. 1975], [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 20, sygn. R 5811 III.

Z opowiadania Janki wiem, że Pani bardzo dużo pracuje – ale czy wypoczynek nie jest konieczny? Oczywiście z wyjazdem do jakiejś miłej miejscowości, dla poratowania zdrowia i dobrego samopoczucia. Praca, którą Pani teraz wykonuje jest piękna – ale zdrowie jest też ważne i to bardzo – bo życie ma się tylko jedno... a przecież mimo tych codziennych zmagani – świat jest piękny i to jeszcze jak piękny...”<sup>26</sup>.

W korespondencji prywatnej Adeli Korczyńskiej można również znaleźć listy zawierające prośby o pomoc w załatwianiu rozmaitych spraw urzędowych. Dla przykładu: Ernestyna Lasok-Bonarkowa w liście z 7 maja 1976 roku prosiła o przygotowanie oświadczenia świadka ze swojej działalności konspiracyjnej niezbędego do uzyskania zaświadczenia kombatanta<sup>27</sup>. Maria Adamczyk prosiła o pomoc w przyspieszeniu załatwienia swojej sprawy (niestety precyzyjnie nie tłumaczy, o co konkretnie chodzi), bo jak stwierdza: „Obecnie czekam na pozytywną wiadomość. Myślę jednak, że decydenci w tej dziedzinie, nie muszą się specjalnie spieszyć, skoro ja czekałam tyle lat”<sup>28</sup>. Niezidentyfikowany członek Legionu Śląskiego prosił o zorganizowanie urzędowego zaświadczenia organizacji nadrzędnej dla Legionu Śląskiego, potwierdzającego wiarygodność oświadczeń świadków i danych z przedstawionego życiorysu, ponieważ przez Komisję Weryfikacyjną Zarządu Miejskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Jeleniej Górze został posądzony o oszustwo<sup>29</sup>. Stanisława Fiegler-Brodowicz przedstawiła sprawę krawca Józefa Malczewskiego z Makowa Podhalańskiego, który pomagał jej podczas II wojny światowej i prosiła o przygotowanie oświadczenia na potrzeby Komisji Weryfikacyjnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację<sup>30</sup>. Jadwiga Kupka prosiła o nawiązanie kontaktu z Zygmuntem Kretem i załatwienie za jego pośrednictwem dostępu do książki w jednym z krakowskich antykwariatów<sup>31</sup>.

Adela Korczyńska była osobą troszczącą się przede wszystkim o zachowanie pamięci o kobietach – uczestniczkach walk o niepodległość. Na miarę swoich możliwości dbała również o to, żeby znane jej kobiety, bohaterki z czasów okupacji, po latach zostały docenione. Starła się o nadawanie znanym sobie harcerkom i członkiniom Wojskowej Służby Kobiet odznaczeń za walkę i pracę konspiracyjną w okresie II wojny światowej. Jedną z nich była Izabela Seifert-Wiltos, nauczycielka, która należała do Przysposobienia Wojskowego Kobiet i organizacji Polski Biały Krzyż. W liście z 12 listopada 1981 roku tak pisała do Korczyńskiej:

Byłam w Sosnowcu na początku listopada b.r. u Marysi Szewczyk i odebrałam z jej rąk odznaczenie AK. Ponieważ zdaję sobie sprawę, że do tego w dużej mierze przyczyniła się Pani, tą drogą chciałabym jej i innym bezpośrednio zaangażowanym w nadanie mi tego odznaczenia, serdecznie podziękować<sup>32</sup>.

<sup>26</sup> W. Aksak do A. Korczyńskiej, Kraków 2 VIII 1979, [w:] *Materiały związane z życiem i działalnością Władysławy Aksak zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 67–68, sygn. R 5478 III.

<sup>27</sup> *Materiały związane z działalnością konspiracyjną Ernestyny Lasok-Bonarkowej i jej siostry Gertrudy Lasok-Marcoll zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 51, sygn. R 5465 III.

<sup>28</sup> *Materiały dotyczące życia i działalności Marii Adamczyk zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 7, sygn. R 5477 III.

<sup>29</sup> *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym*, k. 44, sygn. R 4993 III.

<sup>30</sup> *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 17–18, sygn. R 5811 III.

<sup>31</sup> Tamże, k. 22.

<sup>32</sup> I. Wiltos-Seifert do A. Korczyńskiej, Wrocław, 12 XI 1981, [w:] *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym*, k. 40–41, sygn. R 4993 III.

Przyjaciele i znajomi Adeli Korczyńskiej otaczali ją przez wiele lat swoją troską i opieką, wielokrotnie w swoich listach wykazywali zainteresowanie jej problemami i sprawami. Jadwiga Wiktor, dawna harcerka Chorągwi Śląskiej i członek grupy „Oświęcim” tak pisała na pocztówce z Krakowa z 22 lutego 1981 roku: „Nie wiem dlaczego milczysz, jednak przesyłam Ci wiele serdecznych myśli”<sup>33</sup>.

Do korespondencji prywatnej Adeli Korczyńskiej trzeba też zaliczyć pisma z zaproszeniami na różne uroczystości, spotkania i zebrania. Bardzo osobiste jest zawiadomienie skierowane dla drużyny Ady, o uroczystości zaślubin, które przysłała jej Ewa Stachura i Sławomir Kowalski<sup>34</sup>. Redakcja i administracja pisma „WTK” z Warszawy zapraszała ją na spotkanie związane z Dniem Kobiet, uczestniczek walk o wolność Polski w okresie II wojny światowej<sup>35</sup>. Adela Korczyńska jako członek Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (Koło w Katowicach Ligoście) i harcmistrzyni Związku Harcerstwa Polskiego była wielokrotnie proszona o uczestnictwo w zebraniach i rozmaitych spotkaniach związanych z działalnością i funkcjonowaniem tych instytucji<sup>36</sup>.

Bardzo interesujący jest list z 31 stycznia 1966 roku, który do Adeli Korczyńskiej napisał Stanisław Podlewski, ówczesny uczeń Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, będący jednocześnie szczerpym 3 Szczepu ZHP w Katowicach. Z okazji kolejnej rocznicy wyzwolenia Śląska i Katowic spod okupacji hitlerowskiej w szkole organizowano spotkanie z uczestnikami i świadkami tych wydarzeń:

Z okazji rocznicy wyzwolenia Śląska i Katowic spod okupacji hitlerowskiej Rada naszego szczerpu organizuje spotkanie z ludźmi, którzy tamte tragiczne dni pamiętają jako dni swojego życia. Szczególnie zależy nam na ukazaniu nieznanych dotychczas szerszemu ogółowi młodzieży momentów walki powstańców i harcerzy. Rozmawialiśmy z wielu ludźmi szukając tych, którzy by nam na ten temat mogli najwięcej opowiedzieć. Wielokrotnie w czasie tych rozmów wymieniano nazwisko Szanownej Pani. [...] Jeśli tylko Pani będzie mogła, gorąco proszę, aby zaszczyliła pani nasze skromne spotkanie swoją osobą. Byłbym z tego bardzo dumny, a drużyny i druhowie dowiedzieliby się wielu bezcennych szczegółów dotyczących walki harcerzy<sup>37</sup>.

List ten dowodzi, iż już w 1966 roku Adela Korczyńska była traktowana jak autorytet i autentyczny świadek wydarzeń z okresu II wojny światowej na Śląsku.

Jak wynika z korespondencji Adeli Korczyńskiej wspólnie z Heleną Migoniową zajmowała się w 1974 roku likwidacją majątku po zmarłej Stanisławie Dobrowolskiej. Zachował się list do spadkobierczyń Dobrowolskiej z prośbą o kontakt i opróżnienie jej mieszkania<sup>38</sup>. To ciekawy fakt dopełniający jej biografię i pokazujący zaangażowanie w jeszcze inną działalność. Zresztą wypada w tym miejscu dodać, że w 1983 roku po śmierci Teresy Delekty to właśnie Adela Korczyńska zaj-

<sup>33</sup> *Korespondencja prywatna Adeli Korczyńskiej*, k. 16, sygn. R 5152 III.

<sup>34</sup> *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym*, k. 43, sygn. R 4993 III.

<sup>35</sup> Tamże, k. 49.

<sup>36</sup> Zob. *Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z harcerstwem*, sygn. R 5153 III.

<sup>37</sup> S. Podlewski S. do A. Korczyńskiej, Katowice 31 I 1966, [w:] Tamże, k. 20.

<sup>38</sup> A. Korczyńska, H. Migoniowa do B. Gemser, J. Niezgodzińskiej, Katowice, 25 I 1974, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej. Listy do osób prywatnych i instytucji*, k. 20, sygn. R 4994 III.

mowała się organizacją pogrzebu i dopilnowaniem spełnienia ostatniej woli swojej przyjaciółki, a więc podziałem jej majątku. W tym kontekście nie dziwi fakt, iż dokumenty osobiste i korespondencja Teresy Delekty stały się integralną częścią archiwum domowego Adeli Korczyńskiej<sup>39</sup>.

### Korespondencja związana z pracą dokumentalną Adeli Korczyńskiej

Znacznie liczniejszy jest zbiór korespondencji związanej z gromadzeniem i opracowaniem materiałów dotyczących uczestników i uczestniczek walk o niepodległość, jak również okresu II wojny światowej. Tutaj mamy do czynienia przede wszystkim z korespondencją Adeli Korczyńskiej. W jej archiwum znajdziemy również szereg listów (zwykle w odpisach bądź kopiach), które zostały przekazane zbieracze materiałów w różnych okolicznościach.

Bardzo często osoby przekazujące Adeli Korczyńskiej swoje wspomnienia, relacje bądź informacje na temat wydarzeń z lat 1939–1945 robiły to za pośrednictwem poczty. Dlatego też zwykle do tego typu materiałów, zgromadzonych w interesującym nas archiwum pod osobnymi sygnaturami bądź w zbiorze *Kartoteka kobiet. Teczki z danymi osobowymi kobiet, uczestniczek walk o niepodległość* (o układzie alfabetycznym) znajdują się listy do Adeli Korczyńskiej. W takich okolicznościach napisała do niej także profesor Wanda Truszkowska, która przekazała relację *Z historii walki podziemnej w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1940–1942. Fragmenty życiorysu Włodzimierza Czapskiego*<sup>40</sup>. W sygnaturach zawierających tylko korespondencję Adeli Korczyńskiej również znalazły się listy osób, udzielających zbieracze interesujących informacji na temat konkretnych osób (np. Tadeusz Paczuła opisał swoje kontakty z Marianem Batko, a Anna Magas podała informacje o Wandzie Bzowskiej).

Niezwykle cenne są także listy od współpracowniczek Adeli Korczyńskiej, które zbierały dla niej materiały w terenie, spotykały się z bliskimi kobiet – uczestniczek walk o niepodległość – czy przekazywały jej kolejne nazwiska, które należało sprawdzić i opracować. Należy tutaj wymienić: Jadwigę Kupkę, Danutę Bethge, Eleonorę Koczorek (z domu Małysz) i Marię Szewczyk.

Praca dokumentalna wymagała od Adeli Korczyńskiej nawiązywania kontaktów z różnymi osobami, które mogły posiadać interesujące ją informacje. Z korespondencji wynika, że zasięg terytorialny jej poszukiwań był bardzo rozległy. Bardzo często listownie dowiadywała się o terminy i godziny dostępności tych osób, wspólnie ustalali dogodny czas i miejsce spotkania. Co ciekawe zdarzały się i takie sytuacje, że otrzymywała materiały, o które nie prosiła, a zdaniem adresatów mogły ją zainteresować: np. numer pisma „Tak i Nie” z rozmową z Zygmuntem

<sup>39</sup> Zob. *Dokumenty i materiały związane z życiem i działalnością Teresy Delekty* (R 4984 III); *Korespondencja Teresy Delekty i jej siostry Janiny Grzybowskiej* (R 5131 III); *Działalność konspiracyjna Teresy Delekty w PWK i ZWZ-AK w latach 1939–1945* (R 5141 III); *Dokumenty związane z działalnością wojskową Teresy Delekty* (R 5463 I).

<sup>40</sup> W. Truszkowska do A. Korczyńskiej, Wrocław, 16 IX 1981, [w:] *Materiały dotyczące Włodzimierza Czapskiego przekazane Adeli Korczyńskiej przez Wandę Truszkowską*, k. 1, sygn. R 5469 III.

Walterem-Janke<sup>41</sup> czy spis publikacji Jerzego Łockcia umieszczony na karcie pocztowej z 16 listopada 1984 roku<sup>42</sup>.

Adela Korczyńska w swoich listach do nieznanymi osobom bardzo często nawiązywała do wspólnych doświadczeń wojennych i okupacyjnych, by pozyskać w ten sposób przychylność odbiorcy. Warto przywołać fragment brudnopisu listu do Łucji Beinbracht, w którym odwołuje się do wspólnych doświadczeń z czasów edukacji w Seminarium Nauczycielskim w Nowej Wsi, by w ten sposób nakłonić adresatkę listu do współpracy:

Zawsze nazywam Panią Lusią Beinbracht i widzę ruchliwą, pełną życia i temperamentu swą szkolną koleżankę, jedną z najlepszych gimnastyczek kursu Seminarium Nauczycielskiego w Nowej Wsi, przeskakującą wspaniale przez kozioł w sali gimnastycznej na wysokości, której ja nie umiałam pokonać. Wcale się nie dziwię, że Pani mnie nie pamięta, wszak życie nas już później nie zetknęło i każda z nas przeżyła tyle różnych tarapatów, chwil dobrych i trudnych, teraz styka się raczej z koleżankami innych kursów Seminarium a nie naszego. Nazywam się Ada Korczyńska, przyszedłam na Wasz kurs po ślubie prof. Świderskiego z Waszą koleżanką i przeżyłam w szkole i internacie dużo ciekawych spraw. Tamte szkolne lata wryły mi się mocno w pamięci. Teraz życie zetknęło mnie znowu z Panią pośrednio: 3 lata temu czytałam i robiłam notatki z Pani przeżyć wojennych – odpis z relacji u dr E. Z. [Elżbiety Zawackiej – M.K.-] wtedy w Gdańsku, obecnie w Toruniu. Tak się przedziwnie życie plecie, że współpracuję z E.Z. w gromadzeniu i opracowaniu materiału o śląskiej konspiracji i znam z jej opowiadania działalność Pani. Przyjaźnię się z Teresą Delektą „Janką”, która Panią i Krysię Krupop zaprzysięgała do pracy konspiracyjnej. Teresa mieszka również obecnie w Katowicach-Ligocie. Jestem jak Pani na emeryturze od 1972 r., od kilku lat pracuję okresami nawet intensywnie nad odtworzeniem dziejów z tamtych trudnych lat wojennych<sup>43</sup>.

Sporo z zachowanych listów stanowi zaproszenia dla Adeli Korczyńskiej, część osób, z którymi nawiązała kontakt korespondencyjny, nie chciała pisać wspomnień czy relacji, a wolała osobiste spotkanie ze zbieraczką materiałów i bezpośrednio opowiedzenie jej o wojennych i okupacyjnych wydarzeniach.

Zachowały się również listy do Adeli Korczyńskiej zawierające prośby o sprawdzenie, czy w jej materiałach zachowały się informacje na temat konkretnych osób. Janusz Jaśkowski z Gdańska zwrócił się do Adeli Korczyńskiej z pytaniem o swoją matkę, Natalię Laskowską, która zaginęła w czasie okupacji<sup>44</sup>. Autor listu wyjaśnia, że informacje o działalności dokumentalnej kapitan „Zośki” przekazała mu Wanda Turkowska. Z kolei Andreas Ciesielski, mieszkający w Berlinie, który o zbiorach Adeli Korczyńskiej dowiedział się od dr Wandy Kiedrzyńskiej, poszukiwał informacji na temat Soni Horn<sup>45</sup>. Listy te stanowią dowód tego, że wiedza o archiwum Adeli Korczyńskiej sięgała daleko poza granice Śląska i przez kolejne osoby była

<sup>41</sup> T. Kijonka do A. Korczyńskiej, Katowice [1983], [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 21, sygn. R 5811 III.

<sup>42</sup> J. Łokieć do A. Korczyńskiej, Bytom 16 XI 1984, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z harcerstwem*, k. 12, sygn. R 5153 III.

<sup>43</sup> A. Korczyńska do Ł. Beinbracht, Katowice [1972–1985], [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej. Listy do osób prywatnych i instytucji*, k. 1, sygn. R 4994 III.

<sup>44</sup> J. Jaśkowski do A. Korczyńskiej, Gdańsk, 21 IV 1980, [w:] *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym*, k. 8, sygn. R 4993 III.

<sup>45</sup> A. Ciesielski do A. Korczyńskiej, Berlin, 6 VIII 1984, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 38, sygn. R 5811 III.



przekazywana znajomym bądź zainteresowanym. Adela Korczyńska była traktowana jak autorytet w sprawach i tematach dotyczących II wojny światowej, bardzo często proszono ją o pomoc w przygotowywaniu rozmaitych materiałów prasowych. Przykładem może być list Marii Kurcyszowej, która prosiła Korczyńską o porozmawianie z Zofią Iwańską, która zbierała materiały do kolejnego numeru redagowanej przez siebie gazetki<sup>46</sup>.

Informatorzy Adeli Korczyńskiej rozumieli istotę i rangę jej pracy i starali się jej pomagać w rozmaity sposób. Tadeusz Paczuła w postscriptum listu na temat Mariana Batki tak pisał:

Odpisując na Pani kwerendę telefoniczną, a następnie pisemną, upoważniam Panią do wykorzystania zawartych w tym liście danych, aby tylko nie zmienionych w zasadniczych faktach. Informacje w ten sposób udzielane z mej strony były wielokrotnie wykorzystywane w publikacjach innych autorów, co moim zdaniem jest bez znaczenia. Liczy się tylko historia i prawda<sup>47</sup>.

W archiwum domowym Adeli Korczyńskiej znajdują się również listy z rozmaitych instytucji, w których poszukiwała informacji o konkretnych osobach. Wiemy, że korespondowała m.in. z Państwowym Muzeum w Oświęcimiu, z terenowymi oddziałami Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W rozmaity sposób próbowała nawiązywać kontakt z krewnymi i bliskimi osób, o których zbierała materiały. Jak wynika z jej listów pisała do osób z danej miejscowości o tym samym nazwisku, jak interesująca ją osoba czy też do parafii bądź szkół w miejscowościach, z których pochodziły. Jej praca była bardzo żmudna i czasochłonna, szczególnie wtedy, gdy sama musiała odnaleźć bliskich czy świadków konkretnych wydarzeń.

Wśród listów zgromadzonych i przechowywanych w archiwum domowym Adeli Korczyńskiej, których nie można zaliczyć do jej korespondencji, wymienić trzeba:

- Pismo Państwowego Muzeum w Oświęcimiu do katowickiego oddziału Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce z 15 czerwca 1968 roku, zawierające szereg informacji na temat obozu śledczego „Polizei Ersatz Gefängnis” w Mysłowicach i podobozu śledczego w Sosnowcu – w dawnej fabryce Schöne (R 5869 III/1);
- Pismo Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Instytut Pamięci Narodowej. Okręgowa Komisja w Katowicach do Marii Adamczyk z 28 stycznia 1985 roku, z informacjami o działalności adresatki jako łączniczki ZWZ-AK i jej pobytu w więzieniu w Mysłowicach (R 5477 III, k. 6);
- List Jerzego Węgierskiego do Towarzystwa Miłośników Historii. Komisji Historii Kobiet w walce o Niepodległość w Warszawie z 21 lutego 1980 roku informujący o kobietach z południowo-wschodniego Obszaru Armii Krajowej (R 5811 III, k. 48);
- Pismo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zarząd Koła Katowice-Ochojec do Związków Bojowników o Wolność i Demokrację. Zarząd Okręgu

<sup>46</sup> M. Kurcyszowa do A. Korczyńskiej, [Katowice, 19 VIII przed 1985], [w:] *Korespondencja do Adeli Korczyńskiej. Listy od osób prywatnych i z instytucji o charakterze oficjalnym*, k. 14, sygn. R 4993 III.

<sup>47</sup> T. Paczuła do A. Korczyńskiej, [Świętochłowice], 8 V 1979, k. 27, sygn. R 4993 III.

z 15 grudnia 1970 roku, podejmujący sprawę upamiętnienia harcerzy z Ochojca: Konstantego Kempy, Hilarego Hermana i Jerzego Rudy (R 5811 III, k. 51).

### Korespondencja wojenna

Adela Korczyńska w swoich bogatych zbiorach przechowywała także oryginalne listy, kartki pocztowe oraz grypsy z czasów II wojny światowej. Są to bezcenne dokumenty archiwalne, które jednocześnie stanowią materialne pamiątki z tamtych czasów. Ta szczególna korespondencja została przekazana Adeli Korczyńskiej przez rodziny i najbliższych kobiet, kiedy gromadziła materiały o żyjących i nieżyjących uczestniczkach Ruchu Oporu.

W rękopisie skatalogowanym pod tytułem *Materiały dotyczących Bronisławy Kubisty i jej siostry Kazimiery Banaś zebranych przez Adelę Korczyńską* zachowały się dwie oryginalne karty pocztowe wysłane przez Bronisławę Kubistę do ojca Edwarda z więzienia w Mysłowicach<sup>48</sup>. Bronisława Kubista należała do drużyny starszoharcerskiej w Oświęcimiu i była łączniczką komendanta Obwodu ZWZ-AK Oświęcim, Alojzego Banasia. Wraz z całą rodziną angażowała się w pomoc więźniom KL Auschwitz. Aresztowana w październiku 1942 roku była więziona w Ersatz-Polizei-Gefängnis w Mysłowicach. Skazana na śmierć za przygotowywanie powstania przeciwko Niemcom została rozstrzelana w Oświęcimiu 25 stycznia 1943 roku<sup>49</sup>. Wspomniane karty pocztowe zostały wysłane przez Bronisławę Kubistę do rodziny z myślowickiego więzienia w listopadzie i grudniu 1942 roku. Obie spisane są na oryginalnych, niemieckich drukach kart pocztowych ze znaczkami z wizerunkiem Adolfa Hitlera. Pocztkówki są opatrzone pieczętkami tego hitlerowskiego więzienia. Są to kilkudzaniowe, dość ogólne i lakoniczne wypowiedzi, napisane w języku niemieckim i opatrzone podpisem „Eure Nuśka”. Z treści dowiadujemy się, że na krótko przed wykonaniem wyroku śmierci Bronisława Kubista dużo myślała o swojej rodzinie, za którą bardzo tęskniła. Prosiła o listy i paczki z żywnością. Twierdziła, że u niej wszystko w porządku. Była to jednak oficjalna korespondencja więzienna, która przechodziła przez cenzurę, trudno więc spodziewać się tutaj rzetelnego obrazu i opisu pobytu w tej hitlerowskiej kaźni. Zupełnie inny wydźwięk i charakter mają znajdujące się również w zbiorach Adeli Korczyńskiej odpisy maszynopisowe bądź fotokopie grypsów wysyłanych przez Bronisławę Kubistę do rodziny (oryginały tych dokumentów były w posiadaniu Kazimiery Banaś, siostry Bronisławy Kubisty). Kopie zostały wykonane przez Adelę Korczyńską w 1977 roku. Z tych dokumentów, spisanych w języku polskim, na pierwszy plan przebija ogromna niepewność i strach przed każdym kolejnym dniem. Autorka wspomina stale o obawie przed „wyjazdem” do Auschwitz, pisze o trwających przesłuchaniach Jadzi (Jadwigi Dylík), nad którą strasznie się zęcano. Informowała rodzinę o swoich kontaktach więziennych z Alkiem (Alojzym

<sup>48</sup> B. Kubisty do E. Kubisty. Myslowitz, 17 XI, 16 XII 1942 [dwie karty pocztowe wysłane z Zastępczego Więzienia Policyjnego w Mysłowicach], [w:] *Materiały dotyczących Bronisławy Kubisty i jej siostry Kazimiery Banaś zebranych przez Adelę Korczyńską*, k. 21–22, sygn. R 5149 III.

<sup>49</sup> *Ludzie dobrej woli. Księga pamięci mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej niosących pomoc więźniom KL Auschwitz*, red. H. Świeboki, Oświęcim 2005, s. 314.

Banasiem), z którym wspólnie została aresztowana. Prosiła również o lekarstwa na tyfus plamisty, którego epidemia wybuchła w więzieniu, wspominała o ponad setce chorych więźniów.

W archiwum domowym Adeli Korczyńskiej znajduje się również osiem oryginalnych grypsów z lat 1942/1943 wysłanych przez Jadwigę Dylik do najbliższych z Ersatz-Polizei-Gefängnis w Mysłowicach oraz KL Auschwitz<sup>50</sup>. Są to liściki zapisane ołówkiem na niewielkich rozmiarowo, pożółkłych kartkach w kratkę. Wszystkie teksty urywają się w pewnym momencie, są pozbawione podpisów i znaków własnościowych. Dodatkowo do oryginalnych grypsów są fotokopie sporządzone najprawdopodobniej przez Adelę Korczyńską. Autorstwo wspomnianych dokumentów zostało przypisano Jadwidze Dylik na podstawie korespondencji między księdzem Władysławem Grohs de Rosenburg a Kazimierą Banaś i listu Kazimierzy Banaś do Adeli Korczyńskiej z 3 kwietnia 1978 roku<sup>51</sup>. Jadwiga Dylik (pseud. „Jadźka”) urodziła się 20 października 1915 roku w Bielsku. Przed wybuchem II wojny światowej pracowała jako nauczycielka na Śląsku, działała w harcerstwie i w Przynależności Wojskowej Kobiet. W czasie niemieckiej okupacji mieszkała z rodziną w Oświęcimiu. Od początku budowania struktur ZWZ-AK na ziemi oświęcimskiej była włączona do tej pracy jako łączniczka sztabu obwodu oświęcimskiego. W ruchu oporu brały udział także jej dwie siostry: Alfreda Zofia (zam. Dukowicz) i Ernestyna Maria (zam. Zelinka). Dom Dylików przy ówczesnej ulicy Głębokiej (dzisiaj ulica Łukasza Górnickiego) stał się jednym z lokali służących podziemi. Cała rodzina angażowała się również w organizowanie pomocy dla więźniów KL Auschwitz. Jadwiga Dylik została aresztowana w Wiedniu 4 października 1942 roku i osadzona w więzieniu w Mysłowicach, gdzie była brutalnie przesłuchiwana. Ostatecznie została rozstrzelana przez Niemców 25 stycznia 1943 roku na terenie KL Auschwitz<sup>52</sup>.

Natomiast w rękopisie *Materiały związane z działalnością Heleny Mrzyk i jej męża Ludwika* zachował się oryginalny list spisany na papierze i w kopercie z Frauen-Konzentrationslager Ravensbrück, opatrzony pieczętką obozową<sup>53</sup>. Autorką listu była więźniarka Helena Kurnet. Pismo datowane 18 listopada 1943 roku zostało zaadresowane do Heleny Piechowej, która w czasie wojny przebywała w Piotrowicach. List został spisany ołówkiem w języku niemieckim i niewątpliwie przeszedł przez pocztową cenzurę obozową, o czym świadczy pieczętka „Postzensurstelle f. K.L. Ravensbrück”. Dokument ten jest materialnym dowodem na jedną z form pomocy dla więźniów obozów hitlerowskich, którą zorganizowały harcerki śląskie. Na polecenie Janiny Lewickiej harcerka Helena Piecha regular-

<sup>50</sup> Grypsy (oryginały i fotokopie) wysłane z więzienia w Mysłowicach w XII 1942 i KL Auschwitz w I 1943, sygn. 5169 I.

<sup>51</sup> Por. *Materiały dotyczące Bronisławy Kubisty i jej siostry Kazimierzy Banaś zebrane przez Adelę Korczyńską*, sygn. R 5149 III oraz *Korespondencja i wiersze Władysława Grohs de Rosenburg zebrane przez Adelę Korczyńską*, sygn. 5168 III.

<sup>52</sup> *Jadwiga Dylik*, <https://www.muzeumpamieci.pl/25-stycznia-1943/jadwiga-dylik/> [dostęp 16.11.2023].

<sup>53</sup> H. Kurnet do H. Piecha, Ravensbrück, 18 XI 1943, [w:] *Materiały związane z działalnością Heleny Mrzyk i jej męża Ludwika zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 17–18, sygn. R 5449 III.

nie, co dwa tygodnie, wysyłała paczki żywnościowe i listy do obozu koncentracyjnego KL Ravensbrück. Jedną z jej „korespondencyjnych podopiecznych więźniarek” była właśnie wspomniana Helena Kurnet.

### Korespondencja związana z tekstami i artykułami Adeli Korczyńskiej

W archiwum Adeli Korczyńskiej zachowała się również korespondencja związana z przygotowywanymi, opracowanymi i wydawanymi przez nią tekstami i artykułami. Listy, wraz z materiałami warsztatowymi, dołączone zostały do kolejnych jednostek inwentarzowych poświęconych poszczególnym tekstom. Bardzo często w korespondencji towarzyszącej artykułom wyjaśnione zostają okoliczności powstania tekstów. Osobną jednostkę stanowi *Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z opracowywaniem „Słownika Biograficznego Kobiet Uczestniczek Walk o Niepodległość z lat 1939–1945”*. Jest to zbiór czterdziestu listów (zarówno adresowanych do Korczyńskiej, jak i brudnopisów z jej odpowiedziami), które są związane ze zbieraniem, przygotowywaniem i kompletowaniem materiałów do wspomnianego słownika. Znajdziemy tu zarówno listy z Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Miłośników Historii, informujące o planach wydawniczych i terminach spotkań; korespondencję z kobietami pracujących w Warszawie nad redakcją pracy (Helena Wiślińska-Ratyńska) czy autorkami haseł, zbieraczkami materiałów i informatorkami z innych części Polski (Hanna Kowalska, Zofia Michalska, Maria Kostrzewska, Henryka Czapłowa, Ludwika Stach-Pęczakowa).

Do tego zbioru należą następujące jednostki inwentarzowe:

„Chorągiew Śląska w latach 1939–1945”.

Artykuł, korespondencja i notatki związane z tekstem

na temat losów śląskich harcerzy w czasie II wojny światowej (R 5145 III)

Artykuł został przygotowany na prośbę Jerzego Jabrzemskiego z Warszawy, który był redaktorem trzynomowej książki *Szare Szeregi: harcerze 1939–1945* (Warszawa 1988)<sup>54</sup>. Podczas II wojny światowej był członkiem Kwatery Głównej „Szarych Szeregów”, w latach 1941–1944 kierował w organizacji Akcją „N”. Był także redaktorem naczelnym pism „Brzask” i „Bądź gotów” oraz uczestnikiem powstania warszawskiego. W liście z 5 listopada 1981 roku tak pisał do Adeli Korczyńskiej:

Adres druhy otrzymałem od hm Józefa Kreta. Nie mogę jakoś dotrzeć do nikogo, kto mógłby opracować historię Chorągwi Śląskiej („Ula Barbary”) męskiej organizacji Szarych Szeregów 1939–1945. Wiem, że były nawet Sesje Historyczne na Śląsku na interesujące mnie tematy, niestety, nie otrzymałem wcześniej żadnego zawiadomienia o nich. Bardzo proszę, Druhnę o pomoc. Słyszałem, że Druhna posiada wiele materiałów na powyższy temat. Może więc Druhna mogłaby takie opracowanie napisać? Ewentualnie bardzo proszę o powiadomienie mnie, kto mógłby ten temat o Chorągwi śląskiej Szarych Szeregów opracować<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> A. Korczyńska, *W walce o polskość Śląska...*

<sup>55</sup> J. Jabrzemski do A. Korczyńskiej, Warszawa 5 XI 1981, [w:] *„Chorągiew Śląska w latach 1939–1945”. Artykuł, korespondencja i notatki związane z tekstem na temat losów śląskich harcerzy w czasie II wojny światowej*, k. 97, sygn. 5145 III.

Wraz z listem przekazał zbieracze konспект, według którego powinno zostać przygotowane wspomniane opracowanie. Jak wynika z dalszej korespondencji Adela Korczyńska podjęła się tego zadania, miała przekazać Jabrzemskiemu tekst opracowania, zdjęcia oraz kwestionariusze do Listy Strat.

*Materiały dotyczące współpracy Adeli Korczyńskiej  
z Instytutem Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie,  
związane z publikacją książki „Harcerki 1939–1945” (R 5480 III)*

Adela Korczyńska aktywnie współpracowała z zespołem redakcyjnym drugiego wydania opracowania *Harcerki 1939–1945*<sup>56</sup>, na czele którego stała Zofia Florczak. Współpraca ta rozpoczęła się już w 1978 r. W archiwum domowym Korczyńskiej zachowały się kopie materiałów, które przekazała do Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk Zakładu Historii Polski w II wojnie światowej: materiały do „Listy Strat” Chorągwi Śląskiej oraz relacje, wspomnienia i pamiętniki harcerek bądź ich najbliższych. Zachowało się także oświadczenie Adeli Korczyńskiej przygotowane dla redakcji II wydania książki *Harcerki 1939–1945*, które brzmiało:

W związku z przygotowaniem II wydania książki „Harcerki 1939–1945” stwierdzam, że brałam udział w ustalaniu potrzebnych uzupełnień i poprawek tekstu – charakterystyka Chorągwi Śląskiej. Wniesione uzupełnienia uważam za niezbędne i słuszne ze względu na specyfikę terenów włączonych do Rzeszy i pracy harcerek śląskich oraz nieznamość problemu w skali ogólnopolskiej<sup>57</sup>.

Z zachowanej korespondencji wynika, że materiały z Chorągwi Śląskiej Harcerek do pierwszego wydania książki (Warszawa 1973) opracowywała Emilia Węglarz (zachowany list Zofii Namitkiewicz do Emilii Węglarz z 20 listopada 1970 roku). Już wówczas Zofia Florczak nawiązała kontakt korespondencyjny z Adelą Korczyńską, ponieważ prosiła ją o uzupełnienie relacji Ireny Kuśnierzewskiej-Kabatowej na temat zorganizowania pomocy dla więźniów.

*„Dr Bolesław Wiechula”. Artykuł oraz korespondencja  
związana z publikacją tekstu (R 5132 III)*

Artykuł Adeli Korczyńskiej dotyczący lekarza, członka AK, więźnia obozów hitlerowskich został opublikowany w „Przeglądzie Lekarskim”<sup>58</sup>. Zachowały się trzy wersje artykułu, w tym jedna z uwagami redakcyjnymi i korektorskimi Jana Maśłowskiego. Z zachowanej dokumentacji wynika, że Adela Korczyńska nawiązała kontakt z redakcją czasopisma i doktorem Stanisławem Kłodzińskim za pośrednictwem Józefa Kreta, który domagał się o przypomnienie tej postaci:

A teraz sprawa Bolesława Wiechuly. Trzeba koniecznie napisać o jego konspiracyjnej działalności, o jego postawie, o jego śmierci. [...] Ciągłe nie daje mi spokoju, że dr Bolesław Wiechula, jego życie, praca, konspiracja, tortury, postawa i śmierć nie zostały ukazane dotąd w szerzej publikacji. Trzeba to koniecznie nadrobić. Zwróciłem się w tej sprawie do dr Stan. Kłodzińskiego (współredaktor „Przeglądu Lekarskiego – Oświęcim”), żeby zamieścić w kolejnym numerze „Przeglądu Lekarskiego – Oświęcim” to, co napisałaś i przekazałaś mi o dr B. Wiechule<sup>59</sup>.

<sup>56</sup> *Harcerki 1939–1945*, oprac. zespołowe Z. Florczak i in., wyd. 2 popr. i uzup., Warszawa 1983.

<sup>57</sup> *Materiały dotyczące współpracy Adeli Korczyńskiej z Instytutem Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, związane z publikacją książki „Harcerki 1939–1945”, k. 22, sygn. 5480 III.*

<sup>58</sup> A. Korczyńska, *Dr Bolesław Wiechula*, „Przegląd Lekarski” 1975, nr 1, s. 196–200.

<sup>59</sup> J. Kret do A. Korczyńskiej, Skomielna Biała 17 III 1974, [w:] „*Dr Bolesław Wiechula*”. *Artykuł oraz korespondencja związana z publikacją tekstu*, k. 66, sygn. 5132 III.



„Udział harcerek i harcerzy w akcji tajnego nauczania na Śląsku”.  
Artykuł, materiały warsztatowe i korespondencja  
związane z publikacją tekstu (R 5803 III)

Artykuł opublikowany w pracy *Tajna oświata i obrona kultury polskiej na ziemiach Wojew. Katowickiego w latach okupacji 1939–1945*<sup>60</sup>. Materiały i korespondencja dołączone do artykułu wyjaśniają okoliczności nawiązania współpracy przez Adelę Korczyńską z Oddziałem Katowickim Związku Nauczycielstwa Polskiego, będącym wydawcą tej publikacji. 14 września 1973 roku kapitan „Zośka” podpisała umowę z Dyrekcją Ośrodka Usług Pedagogicznych przy Zarządzie Okręgu ZNP w Katowicach na przygotowanie jednego z rozdziałów książki. Za redakcję opracowania odpowiedzialny był Szymon Kędryna, który korespondował z Adelą Korczyńską i zapraszał ją na spotkania zespołu redakcyjnego w dniach 28 marca 1974 roku i 4 października tego samego roku. W liście do Teodora Bartnika, instruktora harcerskiego z Zagłębia, który podczas II wojny światowej uczestniczył w akcji zabezpieczania polskich książek, zbieraczka tak pisała o swoim zaangażowaniu w ten projekt:

Otóż podzielono teren Śląska i Zagłębia na rejony, poprzez nauczycieli zebrano materiał i ... okazało się, że wszyscy dużo wspominają o organizowaniu pracy oświatowej przez harcerstwo. Wobec tego zamówiono u mnie rozdział, bo pisałam kiedyś na temat pracy okupacyjnej na naszym terenie. Oczywiście nie jest łatwo dojść dziś do ludzi, nawet gdy się co nieco wie i brało udział m. in. w tajnym nauczaniu. Zygmunt Korek opowiadał ciekawe rzeczy o działalności Pana z tych okupacyjnych czasów<sup>61</sup>.

„Przyczynek do zagadnienia pomocy więźniom Oświęcimia-Brzezinki”.  
Artykuł, materiały warsztatowe i korespondencja  
związane z publikacją tekstu (R 5805 III)

Artykuł poświęcony zagadnieniu organizowania i prowadzenia przez harcerki pomocy dla więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (KL Auschwitz) Adela Korczyńska opublikowała w czasopiśmie „Przegląd Lekarski”<sup>62</sup>. W jej archiwum domowym zachował się zarówno brudnopis, jak i wstępna wersja tekstu. Przygotowanie artykułu na ten temat zaproponował Adeli Korczyńskiej doktor Stanisław Kłodziński w styczniu 1978 roku. W liście z 28 lipca 1978 roku pisał: „Zrobiła Pani kolosalny wysiłek, by syntetycznie ująć tak duży i ważny temat”<sup>63</sup>. W sprawie opracowania redakcyjnego tekstu i jego ostatecznej formy zwracał się z kolei do Adeli Korczyńskiej redaktor Jan Masłowski. Jak wynika z zachowanej korespondencji ze Stanisławem Kłodzińskim kapitan „Zośka” pomagała rów-

<sup>60</sup> A. Korczyńska, *Udział harcerek i harcerzy w akcji tajnego nauczania na Śląsku*, [w:] *Tajna oświata i obrona kultury polskiej na ziemiach Wojew. Katowickiego w latach okupacji 1939–1945*, Katowice 1977, s. 82–104.

<sup>61</sup> A. Korczyńska do T. Bartnika, Katowice, ok. 1974, [w:] „Udział harcerek i harcerzy w akcji tajnego nauczania na Śląsku”. Artykuł, materiały warsztatowe i korespondencja związane z publikacją tekstu, k. 78, sygn. 5803 III.

<sup>62</sup> A. Korczyńska, *Przyczynki do zagadnienia pomocy więźniom Oświęcimia-Brzezinki*, „Przegląd Lekarski” 1980, nr 1, s. 113–118.

<sup>63</sup> S. Kłodziński do A. Korczyńskiej, Kraków 28 VII 1978, [w:] „Przyczynki do zagadnienia pomocy więźniom Oświęcimia-Brzezinki”. Artykuł, materiały warsztatowe i korespondencja związane z publikacją tekstu, k. 17, sygn. 5805 III.

niez przy korekcie artykułów nadesłanych do redakcji pisma. Adela Korczyńska i doktor Kłodziński wymieniali uwagi na temat artykułu Zygmunta Waltera-Jankego z 1979 roku.

Dodatkowo zaliczyć tutaj trzeba także materiały związane z publikacją artykułu Adeli Korczyńskiej *Jeszcze jedna oświęcimska historia*, który został poświęcony dziejom siostr Dylík, a publikowany był w „Wrocławskim Tygodniku Katolickim”<sup>64</sup>. Artykuł otrzymał drugą nagrodę w konkursie „Wspomnienie o matce” zorganizowanym przez tygodnik. Zachowało się pismo z redakcji „WTK” do Adeli Korczyńskiej z 7 marca 1978 roku, w którym przy okazji zwrotu przesłanych materiałów, wyrażona została nadzieja na dalszą współpracę<sup>65</sup>.

W archiwum domowym Adeli Korczyńskiej znajdują się także materiały odnoszące się do publikacji artykułu *Piotrowiccy harcerze*<sup>66</sup>. Są to dwie wersje tekstu, jeden egzemplarz podpisany przez Karola Strózik, a drugi opatrzony poprawkami i podpisem Adeli Korczyńskiej. W liście z 7 maja 1985 roku czytamy:

Panie Strózik!

Nic nie usprawiedliwia Pańskiego milczenia po otrzymaniu pieniędzy z wydawnictwa z Warszawy. Nie sądzę, że Pan już tak stracił twarz i morale, że nie umie Pan po dawnemu porządnie zamknąć sprawy. Czyżby Panu się zdało, że to Pan napisał tekst „Piotrowiccy harcerze”?

Moje zdumienie Pańską postawą jest tak wielkie, że na razie jeszcze nikomu nie mówiłam o tym. Przecież Pan wie, że propozycja honorowa firmowania napisanego przeze mnie tekstu wynikała, bo wstydziłam się za śląskich instruktorów, że nikt z nich nie umie zdobyć się na poważne przygotowanie do druku materiału o śląskich harcerzach, a muszą to robić dziewczyny z tamtych wojennych lat.

Czekam na zawiadomienie telefoniczne i zgłoszenie się u mnie z kwitem i umową dla zlikwidowania tej kompromitującej sprawy. Po dwu i pół miesięcznym milczeniu mam prawo oczekiwać pilnego zgłoszenia się do mnie w domu i przypuszczalnie będą czuła się zwolniona od niekompromitowania Pana<sup>67</sup>.

Przywołany list mówi o konflikcie między Korczyńską a Karolem Strózikiem w sprawie autorstwa artykułu *Piotrowiccy harcerze*. Faktem jest, że w książce *Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945* tekst został opublikowany pod nazwiskiem Karola Strózika. Natomiast z przywołanego listu wynika, że autorką artykułu była Adela Korczyńska, która w publikacji nie chciała ujawniać swojego nazwiska, bo zależało jej na zachowaniu dobrego imienia instruktorów śląskich. Jej zdaniem męskie środowisko harcerskie na Śląsku powinno opracować dzieje swoich poprzedników. Z listu można się domyślać, że autorka umówiła się z Karolem Strózikiem, iż tekst ukaże się pod jego nazwiskiem, a ona otrzyma wynagrodzenie za jego przygotowanie. Jednak kiedy tak się nie stało, Adela Korczyńska postanowiła interweniować.

<sup>64</sup> A. Korczyńska, *Jeszcze jedna oświęcimska historia*, „Wrocławski Tygodnik Katolików” 1977, nr 48, s. 7.

<sup>65</sup> „Wrocławski Tygodnik Katolików” do A. Korczyńskiej, Warszawa, 7 III 1978, [w:] *Materiały związane z życiem i działalnością Jadwigi Dylík oraz losami jej siostr zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 90, sygn. R 5148 III.

<sup>66</sup> K. Strózik, *Piotrowiccy harcerze*, [w:] *Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945*, t. II, Warszawa 1988, s. 251–262.

<sup>67</sup> A. Korczyńska do K. Strózika, Katowice, 7 V 1985, [w:] *Materiały biograficzne i artykuły Karola Strózika zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 70, sygn. 5142 III.

Do tej grupy trzeba też zaliczyć trzy listy od Emilii Węglarz z 1966 roku, w których znajdują się informacje na temat wspólnie przygotowywanego opracowania o powstaniu Pogotowia Harcerek na Śląsku. Jak wynika z zachowanej korespondencji Emilia Węglarz, będąc w kontakcie z Ireną Kuśnierzewską-Kabatową (pseud. „Lilka”) i Adelą Korczyńską, próbowała przygotować takie opracowanie na podstawie ich relacji i raportów. W liście z 28 kwietnia 1966 roku tak pisała:

Po uzgodnieniu z Lilką i z poczucia odpowiedzialności kompletuję całość materiałów dotyczących okresu okupacyjnego harcerek śląskich. Ciebie będzie obowiązywało wygotowanie czegoś w rodzaju raportu (jak zresztą i Lilkę) aby uporządkować możliwie konkretne dane o robocie na miejscu. Twoje skądinąd cenne opracowanie ogólne, które już jest w archiwum, wymaga podbudowy właśnie w formie raportu o konstrukcji organizacyjnej i formach czy lepiej kierunkach pracy, którą kierowałaś. Ponadto chciałabym skonfrontować z Tobą listę hufcowych, którą próbowałyśmy zestawić z Lilką. Orientujesz się, że trzeba to uczynić z możliwie wielu osobami. Już w tym co mi przysłała Stefa [Stefania Zawada – M. K.-J.] widzę nieścisłości czy raczej nie zgadza się to z relacją innych, co jest zrozumiałe, bo pamięć jest zawodna<sup>68</sup>.

Ostatecznie 15 listopada 1966 roku materiały przygotowane przez trio: Emilia Węglarz, Adela Korczyńska, Irena Kuśnierzewska-Kabatowa przekazano do Polskiej Akademii Nauk. Niewątpliwie można stwierdzić, że to właśnie praca nad tekstem na temat Pogotowia Harcerek była impulsem dla Adeli Korczyńskiej, który sprawił, że poświęciła kolejne lata na zbieranie i opracowywanie materiałów z czasów II wojny światowej. Właściwie sprzed 1966 roku nie ma w opisywanym archiwum domowym żadnych relacji ani materiałów przez nią przygotowanych.

### Korespondencja różna

W zbiorach Adeli Korczyńskiej znajdują się także listy, których nie można zaliczyć ani do korespondencji prywatnej właścicielki zbioru, ani do korespondencji związanej z pracą dokumentarną kapitan „Zośki”.

Doskonałym przykładem może być list napisany przez Franciszka Kusia z Izdebnik w 1918 roku do nieznanego adresata. Z treści tego dokumentu, który powstał po zakończeniu I wojny światowej, dowiadujemy się, że Kuś pisał do swoich towarzyszy broni, których poznał w czasie wspomnianej wojny. W liście znajduje się mnóstwo refleksji na temat aktualnej sytuacji politycznej w Europie i działań podejmowanych przez różne państwa (m.in. Niemcy i Czechy). Sam autor pisał tak o sobie:

Cały czas ubiegły wałęsałem się, że nawet rzadko zaglądałem do domu, i tak: w poniedziałek byłem w Wadowicach, we wtorek w Baczynie i Harbutowicach, we środę i czwartek w Wołowicach w krakowskim, w piątek znów w Baczynie aż dopiero wczoraj wróciłem<sup>69</sup>.

Przywołane miejscowości: Baczyn, Harbutowice oraz Wołowice, a także Izdebnik zapisany jako miejsce sporządzenia listu pozwalają na utożsamienie autora z na-

<sup>68</sup> *Materiały (m.in. relacje, listy, teksty) związane z życiem i działalnością Emilii Węglarz zebrane przez Adelę Korczyńską*, k. 17, sygn. R. 5172.

<sup>69</sup> F. Kuś do NN, Izdebnik 1 [?] 1918, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej c.d.*, k. 45, sygn. 5811 III.

uczycielem i działaczem oświatowym Franciszkiem Kusiem. Pracował on w szkole w Izdebniku, był kierownikiem szkół m.in. w Baczynie, Harbutowicach, Wołowicach i Kleczy Dolnej, a w latach poprzedzających I wojnę światową zachęcał dzieci do nauki języka polskiego i do tego, aby zawsze przyznawały się do polskości<sup>70</sup>.

## Podsumowanie

Korespondencja z archiwum domowego Adeli Korczyńskiej jest cennym zbiorem listów zarówno osobistych, jak i pism oficjalnych, związanych przede wszystkim z poszukiwaniem i gromadzeniem materiałów do biografii kobiet, uczestniczek walk o niepodległość. Listy prywatne kierowane do Korczyńskiej przynoszą ciekawe informacje dopełniające jej biografię. Z listu Emilii Węglarz z 28 kwietnia 1966 roku dowiadujemy się, że wówczas miał miejsce czas „ciężkich przejść rodzinnych” u Korczyńskiej, z powodu których nie była w stanie normalnie pracować. Można się domyślać, że chodziło o wydarzenia i okoliczności związane z śmiercią jej ojca, Jana Korczyńskiego, który zmarł właśnie w 1966 roku. Z kolei w listach pochodzących z 1979 roku można przeczytać o przeprowadzce Adeli Korczyńskiej do nowego mieszkania, które również znajdowało się w Katowicach-Ligocie, tym razem przy ulicy Warmińskiej.

Jednocześnie za sprawą korespondencji mamy szansę na poznanie Adeli Korczyńskiej i jej stosunku do wielu spraw. Przede wszystkim była osobą niezwykle skromną, która nie szukała sławy i nie chciała być odznaczana ani wyróżniana nagrodami. Znamienny jest list do Komisji Historycznej Komendy Chorągwi im. Bohaterów Pracy Socjalistycznej pisany 10 lipca 1985 roku, a więc krótko przed śmiercią, w którym czytamy:

Dziękuję za wysunięcie mojego nazwiska w związku z przygotowywanymi odznaczeniami w dniu 14 września b.r. Proszę jednak kategorycznie o skreślenie mnie z listy i wręczenie go komuś innemu. Zawsze jest mi przykro, bez względu na kolejność, gdy ja dostaję, a inni mają je dopiero otrzymać w przyszłości. Mam dość dużo odznaczeń m.in. z czasów wojny Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami. Nie noszę obecnie munduru od 1960 r. i nigdy nie przypinałam posiadanych odznaczeń. Tak mi się ułożyło życie<sup>71</sup>.

Adela Korczyńska w swojej pracy dokumentarnej wyróżniała się rzetelnością i starannością. Była wnikliwą zbieraczką materiałów źródłowych, których poszukiwała w rozmaitych miejscach (szkoły, parafie, komendy ZHP, Kluby Ravensbrück, oddziały Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Kartoteka Ofiar Faszyzmu znajdująca się wówczas w Śląskim Instytucie Naukowym czy materiały zgromadzone przez Elżbietę Zawacką). Starła się docierać albo do uczestników opisywanych zdarzeń albo do ich najbliższych. Czytając jej listy można odnieść wrażenie, że nie pomijała żadnego tropu, próbowała konfrontować relacje różniące się szczegółami. Nie godziła się na podpisywanie własnym nazwiskiem materia-

<sup>70</sup> D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiątkarskiej*, Toruń 2015; R. Pelczar, J. Ryś, *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918*, Rzeszów 2023, s. 158.

<sup>71</sup> A. Korczyńska do Komendy Chorągwi im. Bohaterów Pracy Socjalistycznej, Katowice 10 VII 1985, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z harcerstwem*, k. 8, sygn. R 5153 III.

łów niepełnych, niedokończonych i nierzetelnych, czego przykładem może być list do Komisji Historycznej Komendy Chorałwi im. Bohaterów Pracy Socjalistycznej z 12 lutego 1983 roku, w którym pisała:

Proszę o skreślenie mojego nazwiska w wykazie autorów notek biograficznych harcerek i harcerzy przygotowywanych do druku przez Zespól Historyczny Katowickiej Komendy Chorałwi. Przypominam, że nie wyraziłam nigdy zgody na umieszczenie mojego nazwiska w takim kontekście. Zgodziłam się na powołanie na źródła w moich zbiorach lub w ostateczności na skrócone sformułowanie: zbiory A. Korczyńskiej<sup>72</sup>.

Korczyńska doceniała trud autorów publikacji, jednak podkreślała, że „wszystkie obecnie nowe drukowane materiały o śląskim harcerstwie zarówno w czasopismach harcerskich jak przygotowywane w śląskim środowisku naukowym ze względu pośpiechu przygotowania będą miały na pewno braki rzeczowe”.

Jednocześnie była osobą niezwykle honorową i uczciwą, o czym może świadczyć opisana w artykule kwestia sporu z Karolem Strózikiem o autorstwo artykułu *Piotrowiczy harcerze*. Była zbieraczką bardzo odpowiedzialną, której przede wszystkim zależało na prawdzie i utrwaleniu w pamięci ważnych osób i wydarzeń. Chętnie pomagała innym i dzieliła się swoimi materiałami, nie skupiała się tylko i wyłącznie na swojej własnej pracy. Dowodem potwierdzającym to stwierdzenie może być jej wieloletnia współpraca z Elżbietą Zawacką, list do Zakładu Badań Historycznych Śląskiego Instytutu Naukowego z informacjami na temat organizacji paramilitarnej „Biały Krzyż” i z relacją Izabelli Seifert<sup>73</sup> czy list do Mieczysława Starczewskiego na temat Organizacji Orła Białego<sup>74</sup>.

Trzeba podkreślić, że Adela Korczyńska bardzo poważnie podchodziła do swoich obowiązków, podjęte zobowiązania traktowała jak sprawę honorową, z której bezwzględnie trzeba się wywiązać. Kiedy w lutym 1978 roku Maria Trojanowska z Warszawy, która była przedwojenną komendantką Chorałwi Mazowieckiej, zaproponowała jej przygotowywanie biografii zmarłych harcerek do Polskiego Słownika Biograficznego, ta odmówiła, uzasadniając:

Gromadzę kartotekę kobiet z pracy okupacyjnej. Zaznaczam tam również przynależność organizacyjną również z okresu przedwojennego. Jest oczywiście wiele harcerek. Nie mogłabym jednak obiecać podjęcia się obecnie dodatkowego opracowania tylko dla Waszych potrzeb, mogę przysłać te, które przygotowuję. Po prostu mam do kwietnia włącznie terminowe bardzo czasochłonne zobowiązania<sup>75</sup>.

Adela Korczyńska swoje życie poświęciła pracy nauczycielskiej i harcerskiej, chociaż nie miała własnych dzieci przez lata była otoczona troskliwą opieką przez grono wychowanków, przyjaciół i znajomych. W pamięci kolejnych pokoleń polskich historyków utrwaliła się jako wytrawna zbieraczka materiałów z czasów II wojny światowej. Bardzo słuszne wydaje się określenie jej mianem „strażnicz-

<sup>72</sup> A. Korczyńska do Komendy Chorałwi im. Bohaterów Pracy Socjalistycznej, Katowice 12 II 1983, [w:] Tamże, k. 6.

<sup>73</sup> A. Korczyńska do Śląskiego Instytutu Naukowego, Katowice 6 XII 1979, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej. Listy do osób prywatnych i instytucji*, k. 17–18, sygn. R 4994 III.

<sup>74</sup> A. Korczyńska do M. Starczewskiego, Katowice 29 IV 1985, k. 1–3, [w:] *Korespondencja Adeli Korczyńskiej z Mieczysławem Starczewskim oraz inne materiały dot. ich współpracy*, sygn. 5451 III.

<sup>75</sup> Korespondencja Adeli Korczyńskiej związana z harcerstwem, k. 25, sygn. R 5153 III.



ki pamięci”, którym posłużyła się Ewelina Muszyńska<sup>76</sup>. Dzięki swej działalności historyka amatora i rzetelnego dokumentalisty uratowała od zapomnienia wiele kobiet uczestniczących w walkach o niepodległość Polski w latach II wojny światowej.

## Bibliografia

### Źródła (archiwalia)

Archiwum domowe Adeli Korczyńskiej. Zbiory Specjalne Biblioteki Śląskiej.

### Opracowania

Grabowska-Pieńkosz Dorota (2015), *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

*Harcerki 1939–1945* (1983), oprac. zespolowe Z. Florczak i in., wyd. 2 popr. i uzup., Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Heska-Kwaśniewicz Krystyna (1979), *Adela Korczyńska*, „Poglądy”, nr 18.

Januszewska-Jurkiewicz Joanna (2007), *Harcerstwo śląskie w ruchu oporu. Stan badań*, [w:] *Po ziemi naszej rozesłem harcerzy. Z dziejów harcerstwa polskiego na Górnym Śląsku*, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz, Katowice: Instytut Pamięci Narodowej, s. 71–100.

Kasprowska-Jarczyk Marta, *Adela Korczyńska-Jackiewicz*, [w:] *Harcerski Słownik Biograficzny*, t. 6 [w druku].

Knaś Anna (2016), *Archiwum domowe harcmistrzyni Adeli Korczyńskiej. Przykład realizacji misji dokumentowania historii uczestników walk o niepodległość w latach II wojny światowej*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2015. Referaty*, t. 4, pod red. M. Przeperskiego i Ł. Kamińskiego, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, s. 103–110.

Korczyńska Adela (1972), *Z doświadczeń pracy oświatowej wśród dorosłych*, „Oświata Dorosłych”, nr 4.

Korczyńska Adela (1974), *Dr Bolesław Wiechuła*, „Przegląd Lekarski” nr 1, s. 196–200.

Korczyńska Adela (1980), *Przyczynki do zagadnienia pomocy więźniom Oświęcimia-Brzezinki*, „Przegląd Lekarski” nr 1, s. 113–118.

Korczyńska Adela (1985), *Chorągiew Śląska*, [w:] *Harcerki 1939–1945*, wyd. 2, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 82–90.

Korczyńska Adela (1985), *Harcerki śląskie w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, [w:] *Z dziejów harcerstwa śląskiego. Rozwój i działalność harcerstwa na Górnym Śląsku w latach 1920–1945*, Katowice: „Śląsk”, s. 158–192.

<sup>76</sup>E. Muszyńska, *Adela Korczyńska jako strażniczka pamięci...*, s. 230.

- Korczyńska Adela (1988), *W walce o polskość Śląska*, [w:] *Szare Szeregi. Harcerze 1939–1945*, t. II, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 198–221.
- Kowalczyk Jolanta, Solarz Lucyna (2016), *Nowe nabytki zbiorów specjalnych Biblioteki Śląskiej w latach 2011–2013 (w wyborze)*, „Książnica Śląska” t. 29, s. 191–214.
- Ludzie dobrej woli. Księga pamięci mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej niosących pomoc więźniom KL Auschwitz* (2005), red. H. Świebocki, Oświęcim: Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau.
- Muszyńska Ewelina (2014), *Adela Korczyńska jako strażniczka pamięci*, [w:] *Zimowa szkoła historii najnowszej 2013. Referaty*, pod red. Ł. Kamińskiego, T. Sudoła i M. Żuczковского, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, s. 230–239.
- Pelczar Roman, Ryś Jan (2023), *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772–1918*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Patelski Mariusz (2006), *Korczyńska Adela Stanisława*, [w:] *Sylwetki kobiet-żołnierzy*, t. 2, pod red. K. Kabzińskiej, Toruń: Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”, s. 186–190.
- Snoch Bogdan (2000), *Górnośląski Leksykon Biograficzny. Suplement*, Katowice: Muzeum Śląskie, s. 84–85.

***History Enchanted in Letters.  
Correspondence in Adela Korczyńska's home archive***

**Summary**

Adela Korczyńska was a teacher and scout. For many years she collected materials on women's underground activities during World War II. These materials currently form her home archive, stored in the Silesian Library. The article discusses a collection of correspondence and divides it into different themes such as private letters, letters related to the collector's documentary work, original war correspondence (camp letters and secret messages), as well as letters related to the preparation and publication of her texts. It is a fascinating addition to Adela Korczyńska's biography, revealing her wide circle of friends and acquaintances while providing valuable information about her workshop and methods of work. It also serves as a reminder of the remarkable life of a woman who dedicated herself to documenting the heroic actions of Girl Scouts during the dramatic years of World War II.

**Keywords**

Adela Korczyńska, girls scouting, World War II, conspiracy, home archive, correspondence, letters, Silesian Library

*Geschichte in Briefen verzaubert.  
Korrespondenz im Heimarchiv von Adela Korczyńska*

**Zusammenfassung**

Adela Korczyńska war eine Lehrerin und Pfadfinderin. Viele Jahre lang sammelte sie Materialien über die Untergrundaktivitäten von Frauen während des Zweiten Weltkriegs. Diese Materialien bilden ihr Heimarchiv, das jetzt in der Schlesischen Bibliothek aufbewahrt wird. Die Autorin des Artikels beschreibt gesammelte Korrespondenz und teilt sie thematisch. Es geht um private Korrespondenz, Briefe im Zusammenhang mit der dokumentarischen Arbeit, originale Kriegskorrespondenz (Briefnachrichten und Lagerbriefe) sowie Briefe im Zusammenhang mit der Vorbereitung und Veröffentlichung von Texten. Der Artikel ist eine interessante Ergänzung zur Biografie von Adela Korczyńska, zeigt einen breiten und umfangreichen Kreis ihrer Freunde und Bekannten und liefert gleichzeitig viele wertvolle Informationen über ihre Werkstatt und Arbeitsweise. Es ist auch eine Erinnerung an eine außergewöhnliche Frau, die ihr Leben der Dokumentation der Aktivitäten heldenhafter Pfadfinderinnen während der dramatischen Jahre des Zweiten Weltkriegs gewidmet hat.

**Schlüsselwörter**

Adela Korczyńska, Pfadfinderbewegung, Zweiter Weltkrieg, Verschwörung, Heimarchiv, Korrespondenz, Briefe, Schlesische Bibliothek



Adela Korczyńska, 1928



Adela Korczyńska, ok. 1940

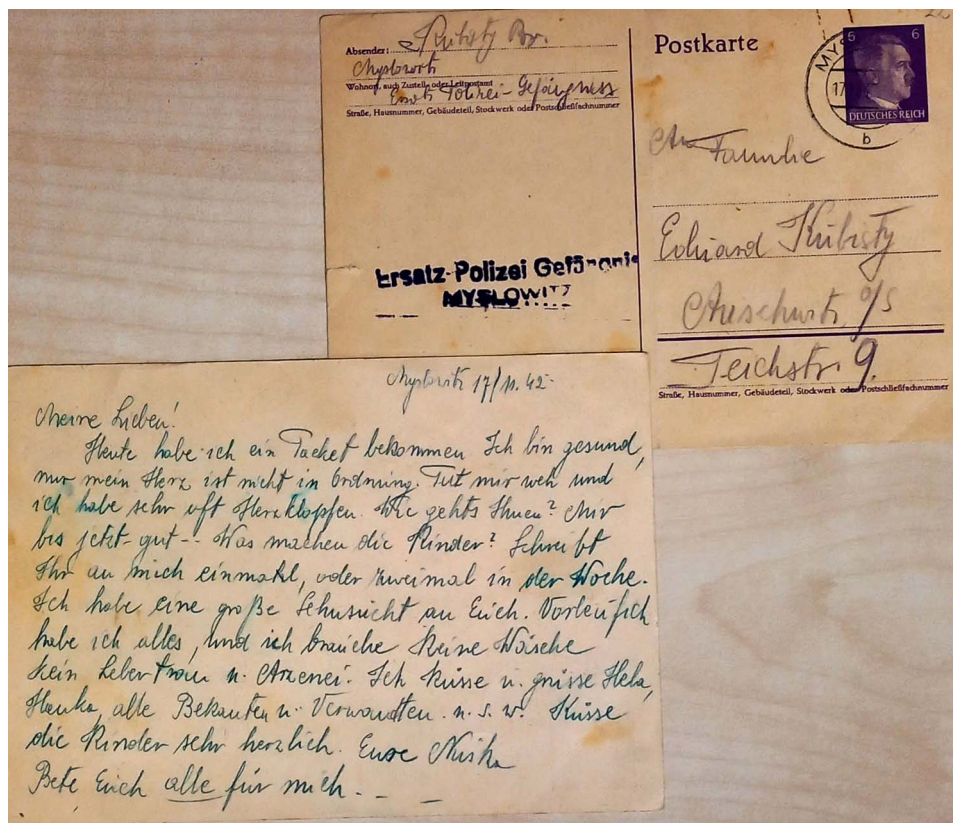


Adela Korczyńska z harcerkami, lata 20. XX wieku

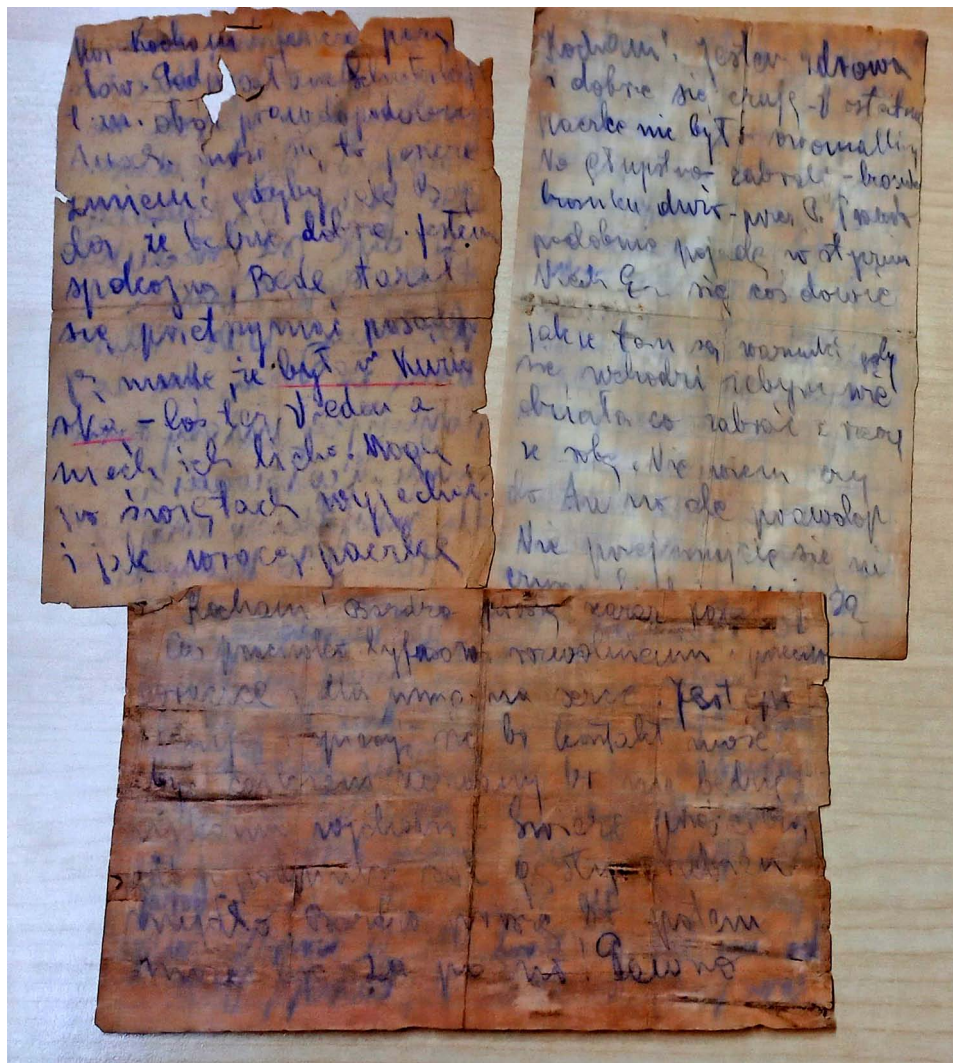


Adela Korczyńska z grupą znajomych nad Morskim Okiem, ok. 1938

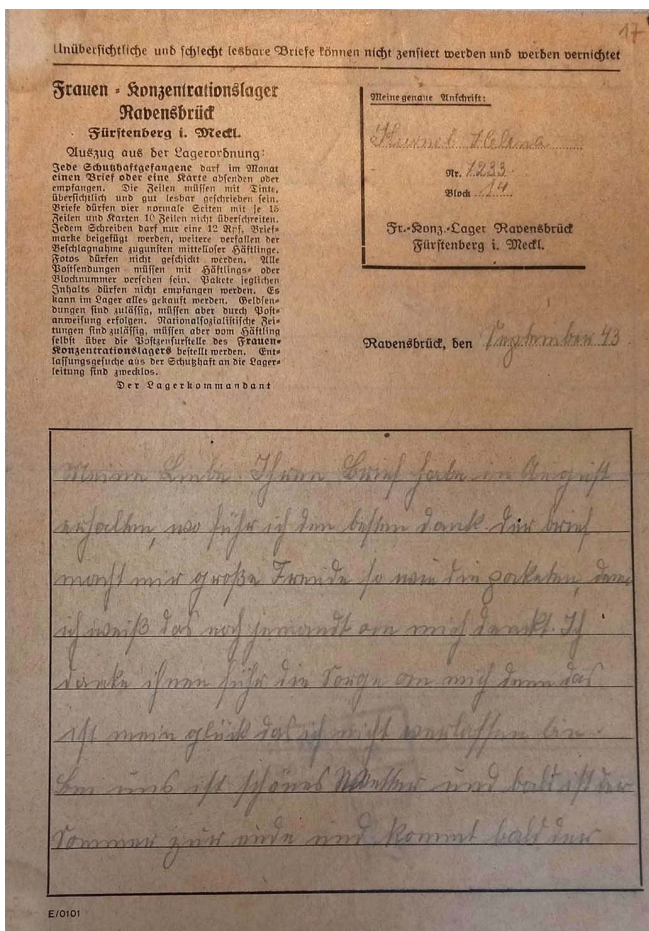
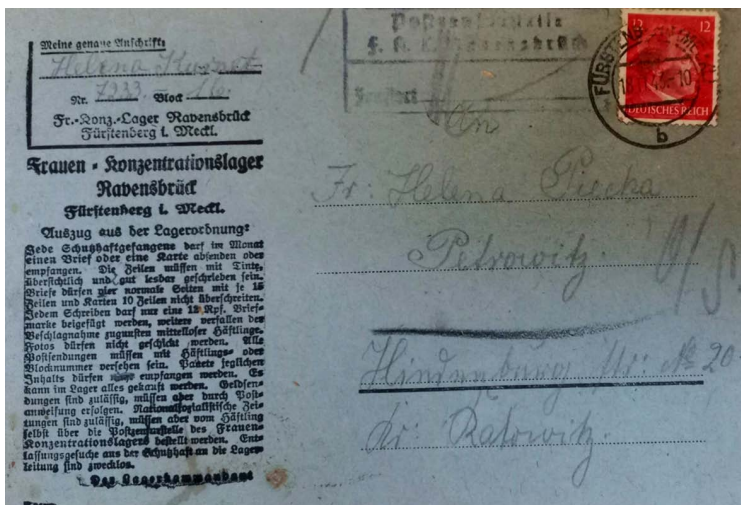




Kartki pocztowe wysłane przez Bronisławę Kubistę do ojca Edwarda z więzienia w Mysłowicach, 1942



Grypsy Jadwigi Dylik do rodziny z 1942/1943



List Heleny Kurnet, więźniarki KL Ravensbrück do Heleny Piecha, 1943



|   |                           |
|---|---------------------------|
| Kennort: <b>Sosnowitz</b>   |                           |
| Kennnummer: <b>A 13987</b>  |                           |
| Gültig bis <b>5 April</b> 19 <b>49</b>  |                           |
| Name (bei Frauen auch Geburtsname)  | <b>Kamiński</b>           |
| Vornamen (Nachname unterstrichen)   | <b>Anna Hedwig</b>        |
| Geburtsstag   | <b>7 September 1900</b>   |
| Geburtsort  | <b>Lemberg</b>            |
| Beruf   | <b>Postfacharbeiterin</b> |
| Unveränderliche Kennzeichen   | <b>fehlen</b>             |
| Veränderliche Kennzeichen   | <b>fehlen</b>             |
| Bemerkungen:<br><b>Schutzangehöriger</b><br><b>(abhängigerte Ostgebiete)</b><br><b>„polnischen Volkstums“</b> |                           |
| A Nr. 1.137905 ❄  |                           |



Abdruck des rechten Zeigefingers



Abdruck des linken Zeigefingers



**Sosnowitz** den **6 April 1944**

Der **Postpräsident**  
**Reitze**  
**Reitze**

(Unterschrift des ausstehenden Beamten)



**Marta Teresa**

własnoręczny podpis posiadacza legitymacji

Ważna na rok wystawienia

Ważność legitymacji przedłuża się na rok

m. p.

19**57**

m. p.

19**58**

m. p.

19**59**

m. p.

19**60**

PREZYDIUM  
NUJEWÓZKNEJ RADY NARODOWEJ  
w **Stalinogrodzie**  
pieczęć podłużna wystawcy

**Legitymacja Nr. 11 803**

**Delekta.**  
nazwisko

**Teresa**  
imię (imiona)

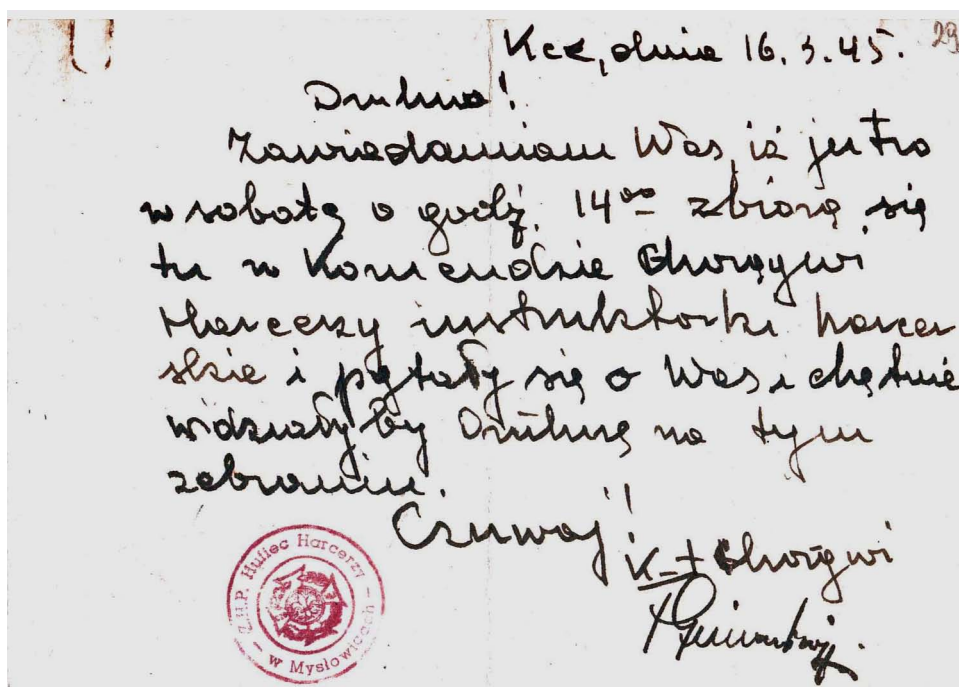
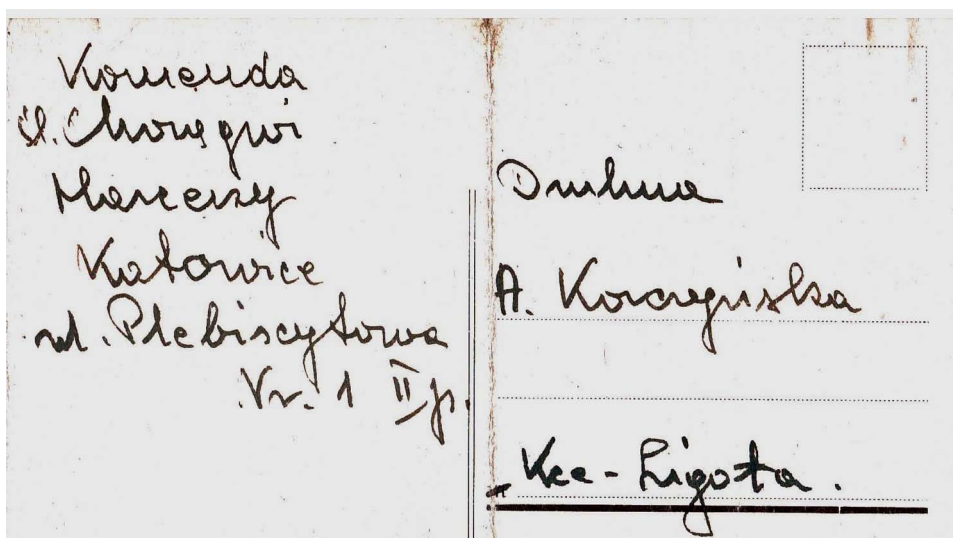
**referendarz**  
stanowisko (tytuł służbowy)

w **Stacja Krmiodawstwa St-rod**  
**Stalinogrod**, dn. **1 lutego 1956**

**Dr Hendry Konstanty**  
Pieczęć wystawiającego

CWD — Os/12. Zam. Nr 29560/1/III  
2708 — Zak — 13,954 — D-5-26568 — 100.000

Dokumenty Teresy Delekty: fałszywa Kennkarte na nazwiska Anna Kamińska i legitymacja służbowa, ze zbiorów Adeli Korczyńskiej



Zaproszenie dla Adeli Korczyńskiej  
 na spotkanie instruktorek harcerskich z 16 marca 1945 roku





Adela Korczyńska, ok. 1975